

Gazeta Gdańska

10 stron - rok XLVI
cena 10 fen.

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — —

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494. Konto czekowe P. K. O. 192-212

Liga Narodów uznała prawa delegacji abisyńskiej

Jak zachowują się teraz Włochy?

Genewa, 23. 9. (PAT.) W pracach komisji weryfikacyjnej, badającej pełnomocnictwa delegacji abisyńskiej zaszedł dziś zasadniczy zwrot. Komisja ta uznała mianowicie pełnomocnictwa delegacji abisyńskiej za prawidłowe i upoważniające delegację abisyńską do udziału w pracach zgromadzenia Ligi Narodów. W konsekwencji porzucono wszelkie projekty co do odesłania sprawy pełno-

mocnictw delegacji abisyńskiej do trybunału haskiego.

Stanowisko komisji wywołało wielkie wrażenie wśród delegacji na zgromadzenie Ligi oraz w kołach prasowych. Wszyscy stawiają sobie pytanie, jak zachowują się obecnie Włochy i czy w konsekwencji sytuacji, wytworzonej w Genewie nie postanowią wycofać się definitywnie z Ligi Narodów.

wątpliwości co do ich prawidłowości — za wystarczające i pozwalające tej delegacji na zasiadanie w zgromadzeniu.

Opinia ta uzyskała jednomyślną aprobatę komisji, która, przyjmując ją, brała pod uwagę, że wątpliwość, o której była mowa, powinna działać na korzyść tego, na którym wątpliwość ta ciąży.

Po zakomunikowaniu zgromadzeniu Ligi tego raportu, przewodniczący zapytał, czy któryś z delegatów nie pragnie zabrać głosu. Przedstawiciel Węgier gen. Tanczos postawił wniosek, aby głosowanie było imienne. Wniosek ten poparli delegaci Austrii i Albanii.

W konsekwencji przewodniczący zarządził głosowanie imienne. Dokończył następujący wynik: **za raportem padły 43 głosy**, powstrzymało się 6 delegacji (Bułgaria, Panama, Syjam, Szwajcaria, Wenezuela i Portugalia), przeciw raportowi — 4 (Austria, Węgry, Albania i Ekwador).

Przewodniczący oznajmił, że raport komisji weryfikacyjnej został przyjęty.

Najwyższy order Iranu dla P. Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 23. 9. (PAT.) P. Prezydent Rzplitej przyjął dziś na audiencji posła Iranu Hamida Sayah'a, który wręczył P. Prezydentowi odznaki orderu „Pahlavi”.

Order ten jest najwyższym odznaczeniem Iranu i posiada tylko jedną klasę.

P. wicepremier Kwiatkowski na Zamku

Warszawa, 23. 9. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś po południu wicepremiera i ministra Skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Jutro kpt. Janusz i por. Brenk wracają do Torunia

Jak nam donoszą, bohaterska załoga balonu L. O. P. P.-u kap. Janusz i por. Brenk przybywają do Torunia w piatek pociągami pospiesznym z Warszawy o godz. 18.50.

Warszawa, 23. 9. (PAT.) W dn. 23 b. m. minister Komunikacji płk. dypl. Ulrych dokonał w sali konferencyjnej Ministerstwa dekoracji kpt. Antoniego Janusza po raz drugi złotym krzyżem zasługi i por. Stanisława Brenka srebrnym krzyżem zasługi za ich brawurowy lot w wyścigu balonowym o puchar imienia Gordon Bennetta.

Zawiłe komentarze

komisji weryfikacyjnej na plenum zgromadzenia Ligi

Genewa, 23. 9. (PAT.) Zgromadzenie Ligi Narodów, które zebrało się dziś, o godz. 19, wysłuchało drugiego raportu, przedstawionego przez komisję weryfikacyjną, która stwierdza, że szczególną jej uwagę zwróciła kwestia pełnomocnictw delegacji abisyńskiej. Pełnomocnictwa tej delegacji pochodzą od tej samej władzy, która dawniej wielokrotnie pełnomocnictwa te wydawała na poprzednie sesje zgromadzenia Ligi. Lecz od czasu wystawienia tych pełnomocnictw (14 i 19 września) sytuacja Abisynii uległa pod wieloma względami poważnym zmianom. Szef państwa znajduje się zagranicą, rząd nie przebywa już w stolicy. Według niektórych dokumentów, przedstawionych komisji, inna władza rządowa utworzyć się miała w innej części kraju. Jest rzeczą szczególnie trudną wydać sąd o zasięgu tej władzy, jak również o znaczeniu węzłów, istniejących pomiędzy tą władzą a szefem państwa. Sprawa, którą zająć się musiała komisja, polegała na tym, czy szef państwa, od którego pochodzą badane pełnomocnictwa, posiadał władzę dostatecznie realną, aby pełnomocnictwa te uczynić całkowicie prawidłowymi. Sprawa wydała się komisji szczególnie delikatna. Żaden z człon-

ków komisji nie opowiedział się za rozstrzygnięciem negatywnym i nie zaproponował, aby uznano, że pełnomocnictwa są nieprawidłowe.

W konsekwencji przeważała ostatecznie opinia, że odwołanie się do Hagi nie miało by znaczenia praktycznego i że najlepszym rozwiązaniem byłoby zaproponowanie zgromadzeniu, aby uznało pełnomocnictwa delegacji abisyńskiej — mimo istniejących

Żelazny pierścień wojsk powstańczych zacieśnia się wokół Madrytu

Talavera, 23. 9. (PAT.) Specjalny wysłannik Havasa donosi, że miasto Maqueda zajęte zostało po stosunkowo krótkiej walce.

Po przeprowadzeniu manewru okrążającego, oddziały nacjonalistyczne wtargnęły do miasta o świcie i rozpoczęły niezwłocznie gwałtowny ogień. Akcja ich była popierana przez liczne samoloty, które unosząc się na niewielkiej wysokości prażyły przeciwnika ogniem karabinów maszynowych. Końcowy szturm na miasto rozpoczął się o godz. 9.30. Próba oporu ze strony wojsk rządowych nie dała rezultatu i wojska te rozproszyły się i zaczęły uciekać w rozsypce. Żołnierze Legii Cudzoziemskiej ostrzeliwali grupy uciekających z karabinów maszynowych, zastrzelając ich trupami drogę na przestrzeni około 2 km. Straty wojsk rządowych obliczane są na 900 z górą zabitych. Posuwając się dalej przednie strażyska wojsk powstańczych doszły na pół-

nocy pod Quismondo, zaś na południu pod Torrios.

Burgos, 23. 9. (PAT.) Korespondent Havasa donosi, że miasto Zumaya, które w ostatnich dniach zajęte zostało przez wojska powstańcze było siedzibą głównej kwatery wojsk rządowych. Zajęcie tego ważnego punktu strategicznego, położonego o 37 km od San Sebastian pozwoli na uruchomienie połączenia kolejowego przez Zumarraga z

siecią kolejową północnej Hiszpanii.

Oddziały powstańcze zajęły również miejscowości Arrona i Cestona i posuwają się w kierunku Deva, które, jak przypuszczają, będzie ostatnim punktem silniejszego oporu na drodze do Bilbao.

Kolumna wojsk powstańczych, która wyruszyła z Vittoria zajęła Puerto de Arlasan i Balinas de Leniz. Straty przeciwnika były bardzo znaczne.

Zamordowanie trzech sióstr konsula Urugwaju w Madrycie

powodem zerwania wszelkich stosunków z Hiszpanią

Buenos Aires, 23. 9. (PAT.) Dzienniki zamieszczają obszerne doniesienia o zamordowaniu trzech sióstr wicekonsula Urugwajskiego — Aguiara w Madrycie.

Opuściły one swój dom dnia 14. września

chcąc udać się do Puerta Delbos. Po drodze zaczęli je milicjanci, którzy zmusili je do wejścia do samochodu. Samochód ten odjechał następnie w nieznanym kierunku. Od tej chwili wszelki ślad po tych kobietach zaginął.

W dniu 20 września charge d'affaires Urugwaju zawiadomił władze hiszpańskie o zniknięciu tych trzech kobiet, lecz otrzymał odpowiedź, że władze nie są w możności udzielić mu na ten temat jakichkolwiek informacji.

Krewni i przyjaciele zaginionych podjęli energiczne poszukiwania, które doprowadziły do odnalezienia w kostnicy trzech zamordowanych sióstr.

Wczoraj w południe prezydent Urugwaju Terra zwołał posiedzenie rady ministrów, na którym postanowiono zerwać wszelkie stosunki z rządem madryckim.

Katastrofa kolejowa pod Lourdes

14 zabitych — 30 rannych

Paryż, 23. 9. (PAT.) W odległości kilku kilometrów od Lourdes wydarzyła się katastrofa kolejowa, w której utraciło życie kilku pasażerów. Dokładne rozmiary katastrofy nie są jeszcze znane.

Lourdes, 23. 9. (PAT.) Katastrofa kolejowa pod Lourdes miała przebieg następujący: Pociąg kursujący między

Lourdes a Avignon, idący z opóźnieniem z powodu osłabienia prądu elektrycznego, zderzył się w pobliżu St. Assun z pociągiem idącym z Lourdes, który idąc z szybkością 60 km na godzinę, wpadł na poprzedzający go ekspres.

Dotychczas wydobyto 14 zabitych i 30 rannych, którzy zostali niezwłocznie

umieszczeni w szpitalach w Tarbes i w Lourdes.

Na miejscu katastrofy znajdują się władze z prefektem na czele oraz biskupi z Tarbes i Lourdes. Akcja ratownicza odbywa się bardzo sprawnie.

Powrót O. R. P. „Iskry“

(wb) Kiedy przed pięcioma miesiącami składaliśmy życzenia pomyślnych wiatrów odkotwionej już „Iskrze“, szkolnemu żaglowcowi naszej Marynarki Wojennej, wyraziliśmy przekonanie, że z serdecznymi naszymi uczuciami łączy się całe społeczeństwo polskie. I stało się tak — przypadkiem lub siłą konieczności — że uczucia te w międzyczasie, właśnie podczas rejsu „Iskry“ przekute zostały w świadomy, konkretny czyn. Oto powstał i krzepnie z dnia na dzień **Fundusz Obrony Narodowej**, wzrósł i zwiększył się poważnie Fundusz Obrony Morskiej. —

Dziwna rzecz. Zarzucają nam obcy nadmiar romantyzmu, uczuciowości, graniczącą niemal z negacją czynu, a przecież w olbrzymiej części narodu tkwi już nie tylko poczucie obowiązku i odpowiedzialności, ale roztropna, chłodna rozważa.

Kiedy zmieszany w garstce zresztą tłum, przeżywałem sercem uroczystość odkotwienia „Iskry“, uroczystość notabene bardzo skromna, bez wielkich mów, owacyj i toastów, ujrzałem nagle zdziwiony, chłodny wzrok starego wilka morskiego.

— Cóż się pan tak znowu egzaltuje? Nie widzę powodów. Przecież to zwyczajny, coroczny ćwiczebny rejs „Iskry“. Nic więcej.

— Być może, że w pojęciu waszym, rycerzy z pod znaku bandery wojennej, którzy posiadacie za sobą wielką tradycję walk na morzu, kwestia zahartowania i wyszkolenia dwudziestu kilku adeptów sztuki żeglarskiej nie jest ani żadnym wyczynem bohaterkim, ani specjalną zasługą. W waszym słownictwie pozbawionym wszelkiej frazeologii, jest to zwyczajny, codzienny obowiązek.

Ale o sumiennym spełnianiu tych obowiązków wiedzieć powinno całe społeczeństwo. Dla przykładu, nauki i naśladownictwa.

Zreasumujmy wyniki tegorocznej podróży „Iskry“.

Więc przede wszystkim w dziedzinie propagandy i krzewienia kultury polskiej po za granicami kraju. — Leży przed nami mnóstwo wycinków z prasy obcej: francuskiej, hiszpańskiej, portugalskiej, angielskiej. Sążniste artykuły, reportaże, komunikaty, fotografie. Jakis „Le petit Havre“ czy „Vigie“ marokański, który dotychczas Warszawę umieszczał nad brzegiem morza Białego, a Polskę kojarzył z futrami niedźwiedzi i dziewiczmi lasami, rozpisuje się naraż szeroko o Krakowie, sercu Polski, o Jagiellonach, Sobieskim, Piłsudskim, o tradycji i chwale oręża polskiego, o naszych ambicjach morskich, przyszłowiowym (nawet!) porządku i wzorowej czystości polskiej. Zwiedzający okręt w Funchalu yankeci nie mogą wyjść z podziwu, oglądając ład i stosunki panujące między przełożonymi a podwładnymi na „Iskrze“ i — na swój — iscie amerykański sposób, dają wyraz zachwytowi. A po za tym wszystkim liczne przyjęcia, zebrania towarzyskie, wycieczki, w których bierze udział setki osób. To nic, że noszą one charakter reprezentacyjny. Wiemy, na podstawie doświadczeń z lat ubiegłych, że recepcje te zadzierzgały się następnie w serdeczne, przyjacielskie stosunki, czego dowodem jest liczna i rozległa korespondencja oficerów, podchorążych i żalogi. Niech w tych kilku tysiącach ludzi, którzy zetknęli się z naszymi marynarzami, zatli bodaj na chwilę iskra sympatii do Polski, a zdobywamy sobie odrazu olbrzymie rzesze serdecznych i oddanych nam przyjaciół. Opinia zaś publiczna działać może wiele. Wpływa przecież niekiedy na bieg i kształtowanie polityki państwa.

W dziedzinie zacieśnienia więzów między polonią zagraniczną a macierzą zanotujmy bodaj jeden tylko fakt. Oto „Iskra“ przewozi w dniu dzisiejszym urnę z ziemią marokańską, którą kolonia polska w Marokku przekazuje na kopic Marszałka Piłsudskiego. I znowu okazja do zjazdu i do skupienia wszystkich naszych wychodźców, takich nawet, którzy zapomnieli niemal języka ojczystego, którzy ani marzą już o powrocie do kraju, dla których pojęcie uchodźstwa, związane było nieodmiennie z niewolą i ciemięstwem zaborców. I oto nagle stoją na pokładzie polskiego okrętu wa-

jennego, słyszą szept podziwu obcych, widzą dumnie powiewającą polską banderę. Ba, biorą sami udział w tych oszałamiających uroczystościach, a część tych zaszczytów spływa i na nich.

Rozprostowują się umęczone twardą pracą ciała, preją pochylone karki, wyciągają spracowane, żyłaste ręce ku białej, cudnej „Iskrze“, symbolowi wolnej, umiłowanej Ojczyzny...

Gdziekolwiek bądź na szlaku swego rejsu w Hawrze, Brest, Cadix, Palma, Mallorca, Casablanca, Santa Cruz, Ponta Delgada, Gravesend, — zawiązał nasz okręt szkolny, gdziekolwiek spotkał jednostki obcych, wielkich mocarstw morskich, potrafił zadzierzgnąć nie przyjaźni, zdobyć dla siebie sympatię, a szacunek i podziw dla kraju.

Podchorążowie zaś, po za praktycznym uzupełnieniem wiadomości zdobytych na lądzie, w szkole, zwiedzili sporą część Eu-

ropy, poznali obyczaje i kulturę obcych i wywieźli niewątpliwie konkluzję najważniejszą:

Szacunek i wiarę we własne siły. Człowiek bowiem przez nich porównania między wzorową organizacją i ładem, panującym w kraju, a strajkami, walkami bratobójczymi — u obcych, mogły ich tylko napawać dumą i szczerą miłością dla swoich.

Jedną, małą napozór „Iskra“ rozłiliła tyle płomieni...

Dlatego też, w dniu dzisiejszym, w chwili właśnie, kiedy zakotwicza na redzie w Gdyni, witamy ją wraz z całym społeczeństwem serdecznie, cieszymy się z jej szczerliwego powrotu, z dobrze spełnionego przez nią obowiązku i wraz z grupą wyczekujących krewnych, bliskich i przyjaciół, wołamy z całego serca:

— NIECH ŻYJE MARYNARKA WOJENNA!

Nad Pomorzem wiedzie trasa lotu konkursowego juniorów

Warszawa, 23. 9. (PAT.) W dniu jutrzejszym rozpoczyna się **6 krajowy lotniczy konkurs turystyczny** w konkurencji juniorów. W zawodach biorą udział **23 samoloty**. Lot odbędzie się w 4 etapach dziennych: pierwszy etap **Warszawa—Bydgoszcz**, drugi — **Bydgoszcz—Wilno**, trzeci — **Wilno—Lwów**, czwarty — **Lwów—Warszawa**.

Dziś w lokalu Aeroklubu R. P. przy

ul. Królewskiej nr. 2 odbyła się **odprawa zawodników**. Po udzieleniu pilotom szeregu wskazówek dotyczących konkursu przez sekretarza generalnego Aeroklubu R. P. płk. Chramca odbyło się losowanie kolejności startu samolotów.

Start nastąpi jutro o godz. 8 rano z lotniska mokotowskiego w odstępach 3-minutowych.

100 tysięcy złotych Hojny dar nauczycielstwa na F. O. N.

Warszawa, 23. 9. (PAT.) W dniu dzisiejszym generalny inspektor sił zbrojnych gen. dyw. Śmigły-Rydz przyjął delegację prezydium Związku Nauczycielstwa Polskiego w osobach prezesa Jana Kolanki, wiceprezesa Zygmunta Nowickiego, przedstawiciela sekcji szkolnictwa średniego Stefana Drzewieckiego

red. nac. „Głosu Nauczycielskiego“ Faustyna Frysza i przedstawiciela wydziału finansowego Piotra Poduzgiela. Delegacja zameldowała naczelnemu wodzowi o złożeniu na fundusz obrony narodowej 100 tysięcy w obligacjach Poczty Narodowej.

Jeszcze o incydencie w Gdańsku w czasie pobytu krążownika „Leipzig“

Nota min. Becka do członków Rady Ligi Narodów

Genewa, 23. 9. (PAT.) Min. spraw zagranicznych **Józef Beck** przesłał na ręce sekretarza generalnego Ligi Narodów celem zakomunikowania członkom Rady Ligi Narodów następującą notę:

Rada Ligi Narodów w następstwie raportu Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku z dn. 30 czerwca 1936 r. zajmowała się na swym posiedzeniu w dn. 4 lipca 1936 r. incydentem, jaki miał miejsce w dn. 25 czerwca podczas wizyty w Gdańsku niemieckiego krążownika „Leipzig“. Rada Ligi Narodów doszła do wniosku, że incydent posiadał charakter międzynarodowy i biorąc pod uwagę, iż zgodnie ze statutem W. Miasta Polska powołana jest do prowadzenia zagranicznych spraw Gdańska, zdecydowała „prosić rząd polski, aby podjął się w jej imieniu przestudiowania tej sprawy na drodze dyplomatycznej i wystosowania do Rady na jej następnej zwyczajnej sesji raportu o wynikach postępowania, jakie uzna za właściwe przedsięwziąć“.

W wykonaniu tego dokładnie określonego mandatu, powierzonego mu przez Radę, rząd polski — głosi dalej nota — polecił 7 lipca swemu ambasadorowi w Berlinie przeprowadzić rozmowy z rządem niemieckim, celem wyświeślenia sprawy we wszystkich jej aspektach.

Polski punkt widzenia na główne argumenty, wysunięte w tej sprawie, został podzielony przez rząd niemiecki, co pozwoliło dn. 24 lipca na wymianę not, których treść jest następująca:

Nota ambasadora Lipskiego do ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Neuratha:

„Panie Ministrze Rzeszy. Z polecenia mego rządu mam zaszczyt podać Waszej Ekscelencji do wiadomości co następuje: Dn. 25 czerwca przybył z wizytą do W. Miasta Gdańska krążownik niemiecki „Leipzig“. Dowódca tego okrętu przy składaniu wizyt urzędowych przewidzianych w porozumieniu między Rządem Polskim a Senatem W. Miasta pominął osobę Wysokiego Komisarza Ligi Narodów p. Lestera. Sprawa ta znalazła w prasie niemieckiej szeroki odgłos co dało powód do różnych komentarzy. W

związku z tym Rada Ligi wniosła sprawę na porządek dzienny i w dn. 4 lipca po zaznajomieniu się z raportem Wysokiego Komisarza oraz po wysłuchaniu oświadczenia prezydenta Senatu W. Miasta i opinii członków Rady, zdecydowała zwrócić się do Rządu Polskiego, któremu powierzone jest prowadzenie spraw zagranicznych W. Miasta z prośbą o zbadanie sprawy w drodze dyplomatycznej. Wobec powyższego mam zaszczyt prosić Waszą Ekscelencję, aby zechciał udzielić informacji co do stanowiska rządu Rzeszy w tej sprawie, któreby pozwoliły wywiązać się Rządowi Polskiemu z powierzonego mandatu“.

Nota niemiecka przesłana tegoż dnia ambasadorowi Lipskiemu przez min. spraw zagranicznych Rzeszy von Neuratha potwierdza w swej pierwszej części odbiór noty polskiej oraz przytacza jej treść.

Nota niemiecka ma brzmienie następujące:

„Panie Ambasadorze. Mam zaszczyt potwierdzić W. E. odbiór Pańskiego pisma z dnia 24 lipca 1936. W piśmie tym donosi Pan, że Rada Ligi Narodów na posiedzeniu w dn. 4 lipca postanowiła poprosić Rząd Polski, aby ten uzyskał w drodze dyplomatycznej od rządu niemieckiego wyjaśnienie sprawy niezłożenia w dniu 25 czerwca oficjalnej wizyty Wysokiego Komisarzowi Ligi Narodów w Gdańsku przez dowódcę niemieckiego krążownika „Leipzig“. Równocześnie prosi Pan w swym piśmie rząd niemiecki o udzielenie informacji o jego stanowisku w tej sprawie, któreby pozwoliły Rządowi Polskiemu na wypełnienie powierzonego mu mandatu.“

W imieniu rządu niemieckiego mam zaszczyt donieść W. E. co następuje:

Biorąc pod uwagę znane incydenty, które miały miejsce podczas przyjęcia, wydanego w końcu sierpnia z. r. przez Wysokiego Komisarza Ligi Narodów na cześć oficerów niemieckiego krążownika „Admirał Scheer“ rząd niemiecki nie chciał narażać oficerów niemieckich na powtórzenie się podobnej obrazy. To też wydał dowódcy krążownika „Leipzig“ polecenie, aby powstrzymał się od skła-

Nasza fabryka sprzedaje...

w ciągu jednego roku tyle obcasów gumowych, że ułożone obok siebie, sięgałyby z Paryża do Warszawy. — Świadczy to o wielkiem zapotrzebowaniu i nadzwyczajnej jakości

PODESZWY BERSON-OKMA

BERSON

SPORT

WYPUKŁE OBČASY GUMOWE

Sprawy młynarstwa tematem konferencji w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gdyni

W celu bezpośredniego zaznajomienia się z sytuacją i postulatami Młynów Gospodarczych na Pomorzu, Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni odbyła w dniu 18 września z zarządem i delegatami Związku Korporacji Młynów Gospodarczych na województwo pomorskie, konferencję pod przewodnictwem dyrektora Izby p. dr. Józefa Kulikowskiego.

Podczas tej konferencji obszernie omówione zostały najważniejsze zagadnienia z dziedziny podatkowej z uwzględnieniem specjalnego położenia w tej dziedzinie młynów gospodarczych, a więc przede wszystkim sprawa świadczeń przemysłowych i podatku obrotowego, który młyny gospodarcze w pewnych wypadkach opłacają dwukrotnie.

Przechodząc do spraw natury organizacyjnej, omówiono sprawę kształcenia uczniów młynarskich i przemysłowej organizacji młynarskiej. Wreszcie poruszono sprawy taryf kolejowych na transport koksu, unormowanie cen przemiałowych oraz składnic wymiany.

Postulaty, jakie wyłożyli się w czasie dyskusji nad wszystkimi wyżej wymienionymi sprawami, będą szczegółowo opracowane przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Gdyni i przedstawione odpowiednim czynnikom miarodajnym.

dania wizyty p. Lesterowi. Nie istniałby wtedy choć postępowania przeciw statutowi W. Miasta lub przeciw prawom Polski“.

Z drugiej strony — głosi dalej nota min. Becka — zakomunikowana członkom Rady sprawa wizyty trzech jachtów żaglowych wojennej marynarki niemieckiej w dn. 17 lipca została załatwiona na skutek inicjatywy Rządu Polskiego zgodnie z życzeniem wszystkich stron zainteresowanych. Rada przyjmie niewątpliwie z zainteresowaniem do wiadomości, że żaden nowy incydent, podobny do tego, jakim zajmujemy się obecnie, nie wydarzył się w Gdańsku. Rząd Polski żywi nadzieję, że członkowie Rady zechcą znaleźć w notach wymienionych w Berlinie, jak również w niniejszym raporcie dowód wysiłku, dokonanego przez Rząd Polski w granicach swego mandatu, celem utrzymania normalnego stanu rzeczy w Gdańsku. Ze swej strony Rząd Polski oświadcza, że jest zawsze gotów wykonywać w przyszłości swą akcję pojednawczą, celem usunięcia trudności w sprawach, dotyczących W. Miasta Gdańska.

Nowy kurator poznańsko-pomorski dr. Jakóbiec obejmuje urzędowanie

(ch) Poznań, 23. 9. (Tel. wł.) Nowy kurator okręgu szkolnego poznańsko - pomorskiego dr. J. Jakóbiec ma objąć urzędowanie w dniu 1 października.

Neurath bawi w Budapeszcie „prywatnie“

Berlin, 23. 9. (PAT.) Prasa tutejsza donosi z Budapesztu, że bawiący tam minister spraw zagranicznych Rzeszy von Neurath w rozmowie z dziennikarzami niemieckimi podkreślił prywatny charakter swej podróży i zaprzeczył różnym domysłom prasy zagranicznej, w szczególności zapowiedzi spotkania z austriackimi mężami stanu.

Komuna w akcji frontów ludowych

Od kilku już miesięcy przeżywa Francja wciąż rosnącą falę nacisku, wywieranego na rząd przy pomocy ruchu strajkowego.

Jest rzeczą wielce znamienne, że ta fala wzbiera właśnie w tym czasie, gdy Francja rządzi lewica. Szefem rządu jest jeden z wybitnych przywódców II Międzynarodówki, Leon Blum; gabinet opiera się o partię o obliczu wyraźnie lewicowym. Gdybyśmy ten charakter obecnego rządu francuskiego chcieli uzmysłowić przez porównanie z naszymi stosunkami, moglibyśmy powiedzieć: rządzi francuska PPS, rządzi odpowiedniki francuskie naszych Niedziałkowskich i Czapińskich przy aktywnej współpracy francuskich odpowiedników naszych Ratajów i Thuguttów.

A jednak, mimo to Francja jest coraz gwałtowniej wstrząsana paroksyzmami ruchu strajkowego, jest widownią zwłaszcza t. zw. strajków okupacyjnych.

A przecież w porównaniu z dola świata pracowniczego gdzie indziej położenie francuskiej warstwy pracowniczej nie jest wcale gorsze; wręcz przeciwnie: z pewnością o wiele lepsze... Poziom potrzeb życiowych francuskiego robotnika fabrycznego i pracownika umysłowego, jego warunki pracy i wysokość zarobków, nie usprawiedliwiają stanowczo tak ostrych form walki ekonomicznej, jakie obecnie zostają zastosowane...

Więc to, co widzimy teraz we Francji, nie ma źródła w walce ekonomicznej, przyczyn szukać trzeba w zupełnie innej sferze i w głębi innych pobudek...

Już w czerwcu, gdy ruszyła się we Francji i coraz bardziej potęgnać poczęła fala strajkowa, oświadczył minister — socjalista Salengro, że „wobec wmięszania się do akcji strajkowej elementów, nie mających nic wspólnego z akcją robotników, zmierzającą do poprawy doli ekonomicznej, rząd będzie zmuszony przedsięwziąć jak najostrzejsze środki represyjne”.

Powiedział to nie „wróg klasy robotniczej”, nie polityk, należący do obozu „kapitalistyczno-burżuazyjnego” — a jeden z czołowych przywódców socjalistycznych, burmistrz robotniczego okręgu przemysłowo-górniczego.

Od tej zapowiedzi upłynął kwartał i ruch strajkowy bynajmniej nie opadł, wręcz przeciwnie: wzmógł się.

To też ostatniej niedzieli w kilku najważniejszych punktach Francji podnieśli głos ostrzegawczy najwybitniejsi politycy i ministrowie obecnego rządu. Wicepremier i minister wojny p. Daladier, bedący zarazem prezesem partii radykalnej, z całym naciskiem podkreślił dywersyjną rolę komunistów, sprzymierzonych we „froncie ludowym”, potępił prowokatorską rolę komuny w wywołaniu strajków okupacyjnych. Wicepremier sprawiedliwości Rucart, również jeden z przywódców radykalistów nazwał tych, którzy szermują w kraju falą strajkową, ludźmi, podcinającymi poczucie prawa w kraju.

Ale najbardziej znamienne, a zarazem najbardziej ostre było wystąpienie szefa rządu, a równocześnie szefa partii socjalistycznej, Leona Bluma. Zdemaskował on dywersyjną rolę komunistów. Chciał oni postawić rząd przed koniecznością użycia siły. Spekulują na to, że wreszcie skończy się cierpliwość rządu i poleje się krew. A wtedy, gdy uda się im pokonać warstwę robotniczą ze sferami rządowymi, gdy wykopią przepaść między światem pracy a strażnikami bezpieczeństwa i ładu w państwie — wtedy tymi, którzy z tego posiewu zbierać będą owoce, będą... komuniści.

Czyż to stanowisko, zajęte przez premiera Bluma, ta jego diagnoza, ta ocena celu, do którego właściwie zmierza komuna, idąc na koncepcję „frontów ludowych”, nie jest właściwie powtórzeniem tego, co stale mówimy naszym socjalistom?

Okres paradoksów politycznych

Sensacyjne mowy generałów angielskich — Prawda, rzeczywistość i... paradoks

Groteskowa bywa często rzeczywistość polityczna w niespokojnych czasach, jakie przeżywa Europa. Wydarzają się rzeczy, o których się nikomu nie śniło, które wczoraj byłyby niemożliwe a dzisiaj stały się faktem. Tak bardzo płynną jest rzeczywistość europejska, tak szybkie i wielkie są skoki w polityce.

Niedawno skończyły się manewry armii sowieckiej w okręgu wojennym białoruskim. Na manewrach obecne były zagraniczne delegacje wojskowe: brytyjska, francuska, czechosłowacka. Po manewrach odbył się bankiet, podczas którego dowódca armii białoruskiej, gen. Uborewicz, wznosił toasty

na cześć króla Edwarda VIII, prezydenta Lebrun i prezydenta Benesa. Już i ten toast na cześć szefów państw „kapitalistycznych” nie był pozbawiony pikanterii, skoro wygłaszał go jeden z dowódców armii państwa „proletariackiego”. Ale po ekstraturach, jakie urządził Litwinow w polityce zagranicznej Z. S. R. R., i ten toast można uważać za rekwizyt teatralny, za część dekoracji do przedstawienia p. t. „Walka o pokój”.

Sensacyjnie natomiast brzmiały mowy generałów zagranicznych, przede wszystkim zaś gen. angielskiego, Wavell'a. Generał zaznaczył w swym przemówieniu, że po-

znał swego czasu armię carską, tym bardziej więc wpadł mu w oczy postępy, jakie poczyniła armia sowiecka. W zdumienie — ciągnął — wprowadził go rozwój i poziom techniki wojennej, ilość tanków, samolotów i sprzętu wojennego. Generałowie francuscy, Guillemin i Schweissgut, nie pozostali w tyle za gen. Wavell'em, a gen. czechosłowacki, Luza, wypowiedział się entuzjastycznie na temat desantu powietrznego.

Gdy się zważy, iż delegacje zagraniczne pełniły misję oficjalną, wówczas opinia gen. Wavell'a np. nie ma w tym wypadku charakteru frazeologii grzecznościowej, i pozwala na wyciągnięcie pewnych wniosków co do stanowiska Anglii wobec Z. S. R. R. Jakże zaś było to stanowisko dotąd, o tym mówi historia stosunków dyplomatycznych W. Brytanii z Z. S. R. R., które zostały zerwane przez rząd Baldwin'a 24 maja 1927 r. po awanturze z „Arkosem”.

Od tej daty do bankietu w Mińsku nastąpił przełom zupełny. Przypomnieć należy przytem, że mowy na bankiecie mińskim wygłoszone zostały tego samego dnia, w którym na zjeździe w Norymberdze padły wezwania do krucjaty przeciw bolszewizmowi.

Jasne jest, że rząd brytyjski i dziewięć dziesiątych społeczeństwa, o czym świadczy w dodatku uchwały ostatniego zjazdu trade-unions, odrzuca kategorię wszelką myśl o kompromisie nawet z komunizmem, jako ustrojem. Nie ma też wątpliwości, że ogromna większość społeczeństwa we Francji i w Czechosłowacji zapatruje się na tę kwestię nie inaczej, niż społeczeństwo angielskie.

W tych warunkach paradoksem musi się wydać treść i diapazon przemówień delegatów wojskowych zagranicy na manewrach białoruskich. Paradoks ten wyrasta z rozłupania się opinii politycznej, brytyjskiej np. na dwoje, jeśli chodzi o Z. S. R. R. Anglia sądzi więc, że wobec nastrojów i opinii w najszerzych masach ludności, nie wyłączając robotniczej, nie grozi jej nic od strony komunizmu, jako ideologii politycznej i społecznej. Natomiast Z. S. R. R. i jej siły zbrojne są i mogą być hamulcem i reasekuracją wobec dynamicznej polityki Trzeciej Rzeszy, wobec potęgi militarnej, jaką rozwinęły Niemcy na lądzie, na morzu i w powietrzu. Po tej samej mniej więcej linii zdają polityka Francji i Czechosłowacji, gdy chodzi o Z. S. R. R. i Niemcy.

Polityka paradoksalna nie trwa zwykle długo. I ta więc potrwa tyle tylko, ile trwać będzie szczególna sytuacja w Europie.

E. R.

Przy przeculeniu, bólach głowy, bezsenności, ospałości, przygnębieniu, uczuciu lęku, posiadamy w naturalnej wodzie gorzkiej **Franczka-Józefa** niezawodny środek domowy do usunięcia wszelkich zaburzeń przewodu pokarmowego w każdym jego odcinku. Zalecana przez lekarzy.

Negus w podróży do Genewy



Negus na stopniach samolotu, przed odletem do Genewy, gdzie będzie bronił sprawy swej ojczyzny przed Liqą Narodów

Min. Goebbels w Budapeszcie



W czasie lotu do Aten, min. Goebbels przerwał lot w Budapeszcie. Ilustracja nasza przedstawia min. Goebbelsa z małżonką na lotnisku budapeszteńskim

Wynagrodzenia za czas ćwiczeń wojskowych

W chwili obecnej, gdy rezerwiści powracają do swych normalnych zajęć, kwestia — czy pracownikowi umysłowemu przysługuje prawo do pobierania wynagrodzenia w czasie służby wojskowej — staje się znów aktualna.

Kwestię tę regulują normy i przepisy ustawowe. Takim przepisem jest odnośnie do pracowników umysłowych art. 19 rozporządzenia z r. 1928 poz. 323 Dz. U., który postanawia, że w razie niemożności pełnienia przez pracownika obowiązków wskutek powołania go do ćwiczeń wojskowych

rezerwy, pracownik zachowuje przez okres — trzechmiesięczny — prawo do wynagrodzenia w całości, chyba, że w ciągu trzech miesięcy umowa o pracę ulegnie rozwiązaniu wskutek upływu czasu, wskutek ukończenia okresu wykonania określonej roboty, na który umowę zawarto lub wskutek wypowiedzenia dokonanego przed zaistnieniem jednej z przyczyn wyżej wymienionych.

Pracodawca może też z wynagrodzenia strącać kwoty jakie pracownik otrzyma ze Skarbu Państwa w czasie ćwiczeń wojskowych.

Ilu jest Żydów w Palestynie?

Pomimo wielkiego hałasu, Palestyna za ludnią się żydami bardzo powoli. Często słyszy się pytanie: ilu właściwie żydów zamieszkuje w Palestynie?

Tu już najlepiej będzie sięgnąć do autentycznych cyfr, zawartych w memoriale Agencji Żydowskiej, przedłożonym Komisji Mandatowej Ligi Narodów. Cyfry te mówią o postępach imigracji żydowskiej do Palestyny.

W końcu 1935 r. ludność żydowska w Palestynie wyrażała się cyfrą około 370 tysięcy dusz, przyczem w ciągu tego roku wzrosła ona o około 75 tys. W czasie powszechnego spisu ludności z 1931 r. w Palestynie mieszkało 174 tysięcy żydów. Dziś ludność żydowska stanowi w przybliżeniu 29,8 procent ogółu zaludnienia. Na ogólny przyrost przypada: 16 procent na przyrost naturalny, zaś 74 procent na imigrację żydowską. 75 proc. ludności żydowskiej mieszka po miastach, 25 procent na wsi. Większość ludności miejskiej jest skupiona

głównie w trzech ośrodkach — Jerozolimie, Tel-Awiw, Haifa. Ludność wiejska jest podzielona między 205 osad.

Około 14 procent ludności żydowskiej trudni się rolnictwem, 29,5 proc. przemysłem i transportem, 20 proc. trudni się handlem, 12,7 proc. przemysłem budowlanym i tyleż zawodami wolnemi. Podział ludności żydowskiej według wieku jest nader korzystny, zaś dzięki względnie młodemu charakterowi ogółu ludności, wysokiemu poziomowi gospodarczemu, oraz skutecznej służbie zdrowotnej, przyrost naturalny jest względnie wysoki, stanowiąc 30,8 procent na 100 mieszkańców.

Do Palestyny emigruje młodzież w wieku małżeńskim. Dlatego jej przyrost naturalny jest wysoki. Z przyrostem naturalnym i z imigracją w ciągu pierwszych miesięcy r. 1936 ludność żydowska w Palestynie zapewne już osiągnie cyfrę 400.000 ludzi, na około 800 tysięcy Arabów ten kraj zamieszkujących.

My bowiem już od dawna uświadomiliśmy sobie, że budzenie złudnych nadziei i podniecanie stale napiętego potencjału niezadowolenia — kończy się zawsze przejeciem cugli z rak przywódców związków zawodowych czy partii robotniczych — że wspólne występy z komunistami kończą się przedko zdystansowaniem na rzecz elementów najbardziej skrajnych. Powstrzymanie bowiem masy, ustawionej na równi pochlebi udaje się — zgodzie z

prawami fizyki — tylko przy użyciu dużej siły. A tej socjaliści nie mają i mieć nie mogą...

A jeśli tak jest we Francji, gdzie obecnie skład rządu jest socjalistyczny - radykalistyczny, jeśli mimo to tam „tertius gaudens” est... komuna — to tym bardziej przykład francuski stanowić musi ostrzegawcze memento dla tych, którzy u nas wciąż jeszcze roją kombinacje „frontu ludowego” i wdają się we flirty z komuna.

Z cyklu naszych reportaży

Walasiewiczówna o Olimpiadzie i swej zwycięskiej rywalce Helenie Stephens

Nasz wywiad ze słynną szybko biegaczką

Już dawno skończyła się Olimpiada berlińska, a wciąż jeszcze mówimy i piszemy o najszybszej w Polsce i jednej z najszybszych (a kto wie czy nie najszybszej?) w świecie kobiet, Stanisławie Walasiewiczównie. I słusznie — boć chyba Stella, jak nazywają biegaczkę w Ameryce nazywają, w zu-



Walasiewiczówna

pełności na to zasługuje. Mało kto od szeregu lat tak wspaniale propaguje imię Polski i sport polski na całym świecie, jak Stasia Walasiewiczówna.

To też, gdyśmy się dowiedzieli, że słynna biegaczka przyjeżdża do Gdyni, by stąd na „Batorym” powrócić do rodzinnego domu w Ameryce — rozpoczęliśmy „czaty” na nią.

W poniedziałek próżno czekaliśmy na Stasię — okazało się, że ponieważ, z powodu zbyt wygórowanych warunków stołecznej „Warszawianki”, start naszej sprinterki na bieżni gdyńskiej nie dojdzie do skutku, zdecydowała się ona przyjechać do Gdyni z jedno-dniowym opóźnieniem.

Doczekaliśmy się za to Walasiewiczówny we wtorek wieczorem — przyjechała o godz. 21,41 wprost z Poznania, gdzie, jak wiadomo, w czasie niedzielnego startu odniosła aż cztery wspaniałe zwycięstwa.

Nastąpiły powitania, wręczenie kwiatów — ze strony Komisariatu Rządu witał kierownik referatu wychowania fizycznego mjr. Tarkowski, w imieniu komendy PW i WF w Gdyni p. Jaskulski.

Podróż i ostatnie liczne zawody wpłynęły na biegaczkę ujemnie — czuła się mocno zmęczona. To też nie miała wielkiej ochoty na rozmowę.

Musieliśmy więc narazie zrezygnować z wywiadu, zwłaszcza, że przeszkadzali nam również liczni gdyńscy sympatycy naszej lekkoatletyki, którzy otoczywszy ją przed dworcem, nie odeszli zanim nie otrzymali od niej cennego autografu.

Po kilkunastu minutach Stasia odjeżdża oddanym do jej dyspozycji samochodem Komisariatu Rządu na spoczynek do pokoi gościnnych w gmachu Komisariatu Rządu.

Nazajutrz, spotykamy się z biegaczką raz jeszcze w jednej z cukierni gdyńskich.

Zastajemy ją przy „pracy” — rozdziela znów autografy. M. i. portier kawiarni pozwala nam telefonować za... autograf Stasi.

Walasiewiczówna jest zadowolona, że już wraca do domu.

— Dobrze mi jest zawsze w Polsce — mówi — wszyscy są dla mnie tacy serdeczni, ale pobyt w kraju jednak mnie zawsze męczy. Tyle startów, zawodów, zwłaszcza w obecnym olimpijskim roku, to też chętnie teraz odpoczne w Ameryce.

Nie będzie jednak długo odpoczywała.

— Na wiosnę zabiorę się znów do treningu. Mam zamiar przyjechać w przyszłym roku do Polski na ogólno-swiatowy zjazd Polaków z zagranicy, w czasie które-

go odbędą się wielkie igrzyska sportowe Polaków z całego świata.

Stasia na tę „polską olimpiadę” nie przyjedzie sama — przywiezie prawdopodobnie swą siostrę, również doskonałą lekkoatletkę, która jednak narazie z powodu choroby nie startuje.

— O ile siostra do wiosny wyzdrowieje, zacznę z nią intensywnie trenować i kto wie, czy i ona jeszcze nie ustali jakiego rewelacyjnego wyniku?

Dowiadujemy się dalej, że ekipa Polonii amerykańskiej, która w przyszłym roku przyjedzie na igrzyska do Polski, będzie bardzo silna.

— Polacy w Ameryce — mówi Stasia — pod względem sportowym stoją nadzwyczaj

wysoko, a amerykańska ekstraklasa sportowa składa się z wielu Amerykanów pochodzenia polskiego, np. rewelacyjny tenista Parker - Pajkowski.

Pytamy Walasiewiczównę następnie delikatnie o ostatnią Olimpiadę.

— Przegrać musiałam; ze Stephens musieliby przegrać nawet polscy biegacze, którzy często mają gorsze czasy od Amerykanki.

W związku z tem nasunęło nam się pytanie odnośnie kobiecości Stephens, omawianej ostatnio obszernie na łamach niektórych pism polskich. Stasia niechętnie mówi o tej sprawie.

— Zrobiono mi krzywdę, wkładając w moje usta opinie o Stephens, której nigdy

nie wypowiadałam. Wygląda to tak, jakbym teraz chciała tłumaczyć swą porażkę w Berlinie.

— Czy Stephens jest kobietą, czy też mężczyzną, niech o tem rozstrzygną w Ameryce. Ja do tej sprawy nie mam zamiaru się mieszać.

— I proszę napisać — dodaje jeszcze Stasia — że wszystko, co prasa warszawska pisała o Stephens, to pisała bez porozumiewania się ze mną.

Zegnamy się z biegaczką. Niedługo „Batory” odjeżdża, trzeba się więc spieszyć...

Stasia ma jednak pecha — strajk taksówkarzy utrudnia nam dojazd do portu. Przychodzi nam z pomocą jeden ze znajomych, używając swego wozu.

Przyjeżdżamy na statek...



Stephens

O godz. 15,30 „Batory” odbija od brzegu, wioząc Walasiewiczównę na zasłużony odpoczynek po trudach olimpijskich w Europie. W. Sz.

Wyrwani z objęć „czarnej śmierci”

Katowice 20. 9. (PAT). W dniu wczorajszym o godz. 23,30 po 42 godzinnej akcji ratunkowej odkopani zostali górnicy Sosna i Michalski, którzy w ostatniej katastrofie na kopalni „Emma” na skutek zawalenia się chodnika zostali odcięci od reszty załogi. W akcji ratunkowej brało udział 18 górników. Wyratowani górnicy nie odnieśli żadnego szwanku.

Rozwój lotnictwa w Polsce jest stałą troską LOPP

Herbaty Hożakowskiego — rozkosz smaków!

Polak — prezesem Związku Słowiańskich Hodowców Drobiu i Drobnych Zwierząt Gospodarskich

Jednym z najpoważniejszych sukcesów, odniesionych przez delegację polską na VI Światowym Kongresie Hodowców Drobiu w Lipsku, było powołanie do życia z inicjatywy Polski, Ogólnosłowiańskiego Związku Drobiarskiego. W tym celu wybrano tymczasowy zarząd Związku Słowiańskich Hodowców Drobiu i Drobnych Zwierząt Gospodarskich, w skład którego weszło po trzech Polaków, Jugosłowian, Bułgarów i Czechów, zaś prezesem zarządu został p.

Maurycy Trybalski, prezes Centralnego Komitetu do Spraw Hodowli Drobiu w Polsce. Opracowanie statutu i wogóle podstaw organizacyjnych Związku powierzyli wszyscy zagraniczni delegaci słowiańscy p. Trybalskiemu, wychodząc z tego założenia, że najbardziej sprawnie działająca organizacja drobiarska istnieje właśnie w Polsce, posiadająca odpowiednią rutynę i należyty aparat ku temu.

Spółdzielczy Kurs Listowy

Spółdzielczy Kurs Listowy, urządzony przez Związek Spółdzielni Rolniczych i Zaprakow - Gospodarczych w Warszawie, rozpocznie się z dniem 1 października br. Celem S. K. L. jest zaznajomienie uczestników kursu z organizacją, gospodarką i rachunkowością spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych (kas Stefczyka) oraz nauczanie ich sporządzania zamknięć rocznych czyli bilansów.

Uczestnikiem S. K. L. może być każdy, kto umie biegle czytać, zna cztery działania arytmetyczne i ma początkowe wiadomości o ułamkach. Przesłuchanie i otrzymanie za-

świadczenia z ukończenia S. K. L. ma nie tylko ideowe, ale i praktyczne, zarobkowe znaczenie, zwłaszcza dla młodzieży wiei i miasteczek, która będzie musiała w przyszłości pracować zarobkowo poza gospodarstwem rolnym lub też dorabiać z braku dochodów w zbyt małym gospodarstwie rolnym.

Bardziej szczegółowych wiadomości (informacji) o S. K. L. może udzielić miejscowa Kasa Stefczyka, Okręgowy Związek Spółdzielni Rolniczych oraz Centrala Związku S. R. i Z. G. (Warszawa, ul. Warecka 11 a).

Przypominamy o odnowieniu przedpłaty na IV. kwartał wzgl. mies. październik

Zamówienia przyjmują listowi oraz wszystkie urzędy i agencje pocztowe.

Niemcy i kolonie

Stanowisko Anglii — Prasa angielska odpowiada: „nie” — Replika III-ej Rzeszy

Wysunięte jawnie i głośno żądanie przyznania Niemcom kolonii, co nastąpiło na zjeździe partyjnym w Norymberdze, jest właściwie zejściem z linii programowej kanclerza Rzeszy. Już w swej książce „Mein Kampf” wyraził się Hitler o koloniach, jako o bezużytecznym dla Niemiec balastie i odrzucił myśl o przyszłym zdobywaniu kolonii. Zaś w r. 1933, w wywiadzie udzielonym dziennikowi londyńskiemu „Daily Mail”, określił kolonie, o ile chodzi o Niemcy, jako luksus. Najwidoczniej zmienił więc kanclerz obecnie zdanie i zrezygnował z swego poglądu na wartość kolonii, skoro w Norymberdze dał wyraz w mocnej formie żądaniu ich zwrotu.

Gdy przed kilkoma miesiącami prasa niemiecka zaczęła prowadzić ostrzejszą kampanię za uwzględnieniem żądań Rzeszy w dziedzinie posiadłości kolonialnych, odezwała się zaraz strona najbardziej zainteresowana — Anglia. W „Evening Standard” zabrał głos lord Amery, jeden z najbardziej zasłużonych angielskich polityków kolonialnych. Lord Amery zaczął zdaleka: stwierdził on, że w 1913 r. Niemcy dopłaciły do swoich kolonii 6 milionów funtów, że udział kolonii w imporcie do Niemiec wynosił tylko 0,6 proc. ogólnej sumy, że z punktu widzenia zaopatrzenia w surowce kolonialne nie przydadzą się na nic dzisiejszym Niemcom. Już w lipcu r. b. wystąpiła Frankfurterka z repliką na wywody lorda Amery, zwracając mu uwagę na to, że w r. 1936 cho-

dzi nie tylko o stronę materialną, lecz także i moralną, psychologiczną, że r. 1936 to nie jest rok 1913! Miało to oznaczać, że Niemcy dzisiejsze potrafią inaczej niż cesarskie wyzyskać i zużytkować kolonie.

W tej dyskusji, która się zawiązała między Niemcami i Anglią, teoretycznie mieli rację Anglicy, którzy przy pomocy cyfr dowodzili, że kolonie, jako żywo, nie są źródłem surowców nawet dla nich samych, że Anglia czerpie wełnę, bawełnę, naftę nie z kolonii, lecz z krajów niezależnych, z Argentyny, Australii, Nowej Zelandii, Południowej Afryki, Stanów Zjednoczonych, Meksyku.

Na to replikowali znów Niemcy złośliwie: Jeśli tak, to czemu upierają się Anglicy przy utrzymaniu pod swoją władzą b. kolonii niemieckich w Afryce? Odpowiedź angielska wymijała faktyczne powody, t. j. znaczenie polityczne takiej np. kolonii Tanganyjka, która jest tym ważna dla Anglii, że posiadanie jej zabezpiecza ciągłość linii kolejowej transafrykańskiej, Kairo—Kapsztad.

Posiadłości kolonialne Niemiec przedwojennych znajdowały się w Afryce i na wyspach Pacyfiku. Głównie chodził teraz o kolonie afrykańskie, bo z Japonią, która otrzymała w spadku wyspy Zelandii, Mariany, i archipelag Biemarka, Niemcy są w stosunkach przyjacielskich i nie mają zamiaru występować z żądaniem, pod adresem Tokio. W Afryce podzieliły się b. koloniami niemieckimi Anglia i Francja, głów-

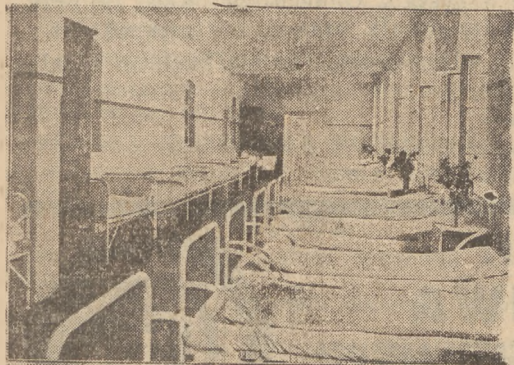
nie zyskała jednak na tym Anglia. Nic też dziwnego, że gdy na Parteitagu norymberskim uderzono w stół, odezwały się wnet nożyce angielskie. Cała prasa angielska jak jeden mąż odpowiedziała na żądanie zwrotu kolonii kategorycznym „nie”. Stanowisko prasy pokrywa się przy tym i ze stanowiskiem rządu. Wobec Francji argumenty niemieckie są nieco inne: tu operuje się faktem, iż Francuzi nie emigrują, nie posiadają nadmiaru ludności i do kolonii swoich wysyłają tylko urzędników.

Zdawałoby się zatem, iż żądania Niemiec odnoszące się do zwrotu, częściowego chociażby, kolonii, nie mają żadnych szans urzeczywistnienia. Zdawałoby się, że front przeciwników jest jednolity. Ale tak nie jest. Polityka odgrywa tu dużą rolę. Kwestia kolonialna wysunięta została w Norymberdze, jako część organiczna całego programu politycznego Trzeciej Rzeszy. Może to być, w razie potrzeby, kompensata za odrzucenie np. przez Anglię i Francję zgody na t. zw. Drang nach Osten. Sukcesy w sprawie kolonii dałyby się zresztą zdyskontować prestiżowo i w polityce wewnętrznej w Rzeszy, byłoby, na pewien czas przynajmniej, argumentem zamykającym usta frontzie niezadowolonych, których w Rzeszy nie brak.

Zmiana więc poglądów i programu Hitlera w kwestii kolonii ma swoje uzasadnienie w politycznych warunkach, w jakich się znajduje obecnie Trzecia Rzesza.

Niedoceniony szpital-instytucja w Kościanie

Znana jest rzecz, że szpital psychiatryczny nie daje nigdy schronienia dla wszystkich osób dotkniętych chorobą wzgl. upośledzeniem psychicznym czy nerwowym a zamieszkałych w rejonie, który szpital ob-



Infirmeria

sługuje. W przybliżeniu 80 proc. wszystkich ludzi, którzy mają jakiegokolwiek zбочenia w tej dziedzinie, nie wymaga niezbędnie i stale szpitalnego leczenia i opieki szpitala. Temniej jednak potrzebna jest im, częściej niż o tem sądzą, doświadczona porada wzgl. opinia psychiatryczna.

Nowoczesna psychiatria wychodzi z murów zamkniętego szpitala, aby nieść światło swej wiedzy i doświadczenia szeroko po świecie wszędzie tam, gdzie się słyszy zgrzyt trybów maszyny społecznej z winy braku zdolności przystosowania się indywidualności do ogółu. Dość tylko uprzytomnić tu sobie społeczne znaczenie zagadnienia alkoholizmu przestępczości, prostytucji, nerwów urazowych i seksualnych, oraz życia emocjonalnego w ogóle.

Z drugiej zaś strony szpital nowoczesny wymaga pomocy ze strony społeczeństwa. Ażeby bowiem szpital mógł zrealizować na szeroką skalę postulat szkoły życia społecznego dla swoich pacjentów-wychowanków, musi cieszyć się zaufaniem, mieć posłuch i posiadać zrozumienie w społeczeństwie.

Interes zatem stron obu wymaga zbliżenia i wzajemnego uzupełnienia się. To też szpital dla nerwowo i psychicznie chorych w Kościanie nie dla czczego rozgłosu lecz w głębokiej świadomości szczytnych celów ku którym zdąża, stara się usilnie, drogą pracy, wykładów, odczytów, tudzież przy każdej innej sposobności, tą łączność z miejscowym społeczeństwem nawiązać. Dziś już



Basen pływacki

zawdzięcza mu wiele, bowiem przy jego pomocy udało się zorganizować w szybkim czasie opiekę rodzinną przy szpitalu, oraz uruchomić Przychodnię Antyalkoholową, Poradnię Higieny Psychiczej tudzież Przychodnię dla nerwowo chorych.

Poradnie te są jednostkami składowymi t. zw. „Opieki otwartej nad psychicznie i nerwowo chorymi” — instytucji utworzonej przy Kościańskim szpitalu. Roztaczają one swą opiekę nad osobami które opuściły już szpital lub takie, które nie wymagają leczenia szpitalnego. Zadaniem ich, szczególnie zaś poradni higieny psychicznej, jest prowadzenie akcji nietylko leczniczej lecz przede wszystkim uświadamiającej

Współczesna psychiatria, nieprzestając na leczeniu chorób psychicznych i nerwowych, lecz usiłuje zapobiegać im. Zapobieganie chorobom tym można przez przestrzeganie zasad eugeniki oraz higieny psychicznej których znajomość dotychczas jest wyjątkowo niedostatecznie rozpowszechniona.

Zakres działania poradni higieny psychicznej obejmuje następujące działy: eugenika, wychowanie, poradnictwo zawodowe, higiena pracy umysłowej, higiena życia seksualnego, higiena wypoczynku i rozrywki, poradnictwo dla zniechęconych życiem.

Działalność eugeniczna przejawia się

przedewszystkiem w poradnictwie przedślubnym. Znaczna część bowiem chorób psychicznych i nerwowych powstaje na skutek dziedziczenia samych chorób, względnie skłonności, usposobienia do nich. Dlatego też osoby chore lub takie, w rodzinach których występowały zaburzenia nerwowe lub psychiczne, nie powinny wstępować w związki małżeńskie, względnie powinny unikać płodzenia potomstwa.

Drugim czynnikiem wywierającym niezmierznie ważny wpływ na powstawanie chorób, szczególnie zaś nerwicy, jest wychowanie. Okresem kształtującym psychikę człowieka jest dzieciństwo, dlatego też błędy w wychowywaniu dzieci, szczególnie zaś dzieci psychicznie mniejwartościowych, mogą często decydująco zaważyć na ich późniejszym zdrowiu psychicznym. Odpowiednia i wczesna interwencja lekarsko-pedagogiczna zapobiega wielokrotnie powstaniu nieuleczalnych nieraz schorzeń, względnie leczy je łatwiej, jeśli zaczęły się dopiero kształtować.

Wybór zawodu jest zagadnieniem którego trafne rozwiązanie stanowi o losie i szczęściu danej jednostki. Dotąd jednak wybór zawodu zależał najczęściej od przypadku i wskutek tego był źródłem licznych rozczarowań i niepowodzeń. O wyborze zawodu decydować powinno przede wszystkim zamięłowanie i uzdolnienie. Stwierdza je obiektywnie badanie psychotechniczne i psychoanalityczne, którego wynik daje odnośnej jednostce możność celowego, racjonalnego pokierowania swym życiem w tym kierunku.

Wykroczenia przeciwko higienie pracy polegające na wadliwym sposobie lub szkodliwych dla zdrowia warunkach pracy odbijają się w wysokim stopniu na funkcji układu nerwowego i powodują nietylko obniżenie wydajności pracy itp. lecz także specyficzne zaburzenia w układzie nerwowym. W kierunku przeciwdziałania temu, pracuje właśnie zakład dla nerwowo chorych w Kościanie, szerząc swą wiedzę wśród najszerzych warstw społeczeństwa.

W morzu łez i bratniej krwi

Już jutro rozpoczynamy cykl sensacyjnych artykułów naszego paryskiego korespondenta, któremu poleciliśmy udać się nad granicę hiszpańską.

Będą to rewelacyjne wywiady uciekinierów, którzy uszli śmierci dzięki gościnności ziemi francuskiej.

Nowy środek przeciwpożarowy

Na polach naftowych, gdzie miliony ton ropy wytryska z ziemi, największym wrogiem jest pożar. Najbardziej niebezpieczna iskra, skrzęsana uderzeniem o kamień, potrafi w ciągu paru chwil zamienić całe tereny w morze ognia. Pożar szybu jest trudny do ugaszenia, może trwać długo, narażając właściciela na olbrzymie straty. Do gaszenia pożaru stosowano dotąd całą gamę środków, aż do... dynamitu włącznie. Obecnie wynaleziono nowy środek chemiczny, wy-

dzielający niezwykle obfitą pianę. Z litra płynu otrzymuje się parę metrów sześciennych piany. Strumień piany, skierowany przy pomocy węży strażackich na ogień, przykrywa płomienie i nie dopuszcza powietrza, a tym samym uniemożliwia dalsze palenie się. Wynalazek po raz pierwszy został wypróbowany podczas pożaru szybu naftowego w Niemczech. W przeciągu godziny pożar całkowicie ugaszono, podczas gdy wszystkie inne środki zawiodły.

WAGRY USUWA PŁYN CYTRYNOWY ANTIBA

„Ważenie” wilgoci

Według badań higienistów, odpowiadające wymogom tej gałęzi wiedzy mieszkanie musi spełniać szereg warunków. A więc nie może ono być w zimie trudne do opalenia, w lecie zaś zbyt gorące, musi posiadać odpowiednią wentylację i odpowiednie oświetlenie. Powietrze w mieszkaniu, zdającym do zajęcia przez człowieka, nie może zawierać dymu, pyłu, gazów trujących (wydobywających się z wadliwie budowanych pieców, przykrych woni i t. d. Niebezpiecznym dla zdrowia lokatorów jest również mieszkanie, w którym gnieźdzą się pasożyty, oraz mieszkanie nieodkafkowane, zajmowane uprzednio przez chorych na cierpienia zakaźne.

Jedną z najczęstszych przyczyn, skłaniających lokatora do opuszczenia mieszkania, jest wilgoć. Wilgotne ściany, parując oziebiają się silnie, a tym samym obniżają temperaturę mieszkania, przez co zaburzają równowagę cieplną organizmu mieszkańców i przeziębają ich. A wiadomo powszechnie, że przeziębienie usposabia człowieka do chorób zakaźnych. Ma ono również być jednym z głównych czynników, wywołujących gościec mięśniowy, zapalenia nerwów i różne nieżyty. Mieszkanie, którego temperatura mimo opalania nie podnosi się wskutek wilgoci powyżej 10 stopni C. jest bezwzględnie szkodliwe dla zdrowia. Stopień wilgotności mieszkania bada się w ten sposób, że zeszkrobuję się nieco tynku ze ściany i waży się go zaraz. Po zważeniu tynk suszy się dokładnie i ponownie waży. Oczywiście ciężar jego po wysuszeniu jest niższy, co jest wynikiem usunięcia wody. Według wymagań higieny, surowe mury nowych budynków mogą zawierać najwyżej 2% wody. Jeżeli wykazują one większy stopień wilgotności, mieszkanie jest szkodliwe dla zdrowia. Z wilgotnym mieszkaniem łączono do niedawna jeszcze jedno niebezpieczeństwo. Wilgotne ściany oraz podłogi wilgotnego

mieszkania porasta często, jak wiadomo, pewien gatunek grzyba, niszczącego części drewniane, a nawet mury budynku. Rozpowszechniło się mniemanie, że zarodniki tego grzyba, wdychane z powietrzem, wywołują objawy ze strony żołądka i jelit (nudności, biegunki, ogólne osłabienie), a nawet usposabiają do raka. Ostatnie badania powag lekarskich zaprzeczyły tym przypuszczeniom.

AK.

*wóclki ramkowe
dobre i zdrowe*

Król Edward w Szkocii



Król Edward VIII ma zamiar w towarzystwie brata swego, księcia Yorku, spędzić kilka tygodni w górzyście Szkocii. Ilustracja przedstawia Edwarda VIII i księcia Yorku witających się z oficerem gwardii szkockiej, stojącym na warcie

Kariera studenta polskiego w Ameryce

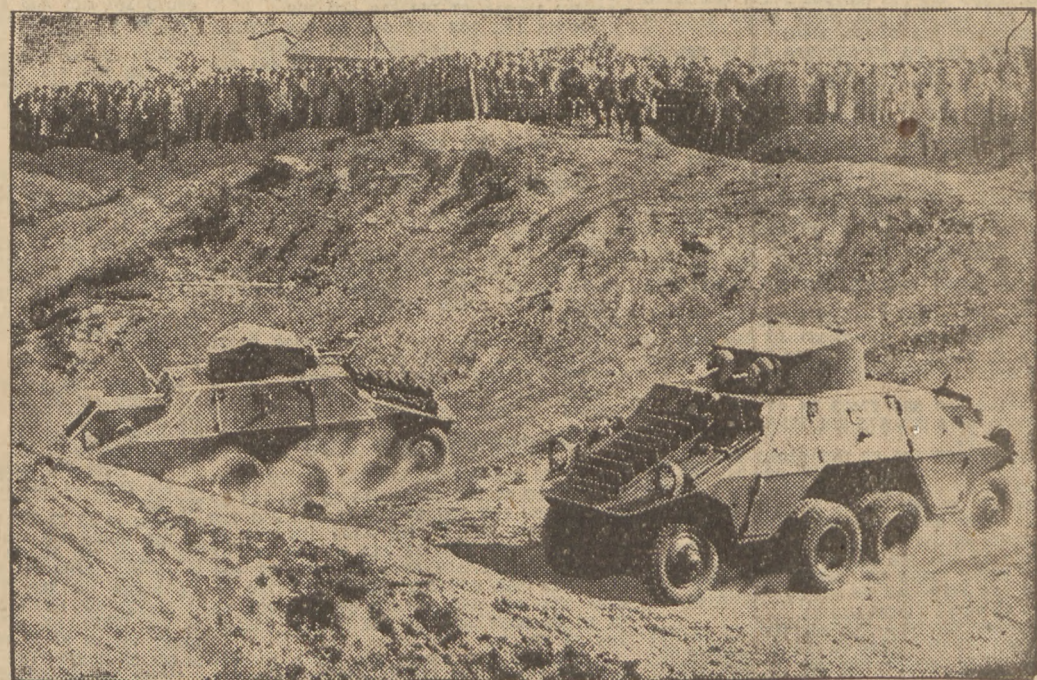
Z New Yorku nadeszły wiadomości o pięknej karierze studenta polskiego, **Józefa Sokala** z Brooklynu. Mając lat 19, ukończył on uniwersytet Columbia z tytułem Kawalera nauk i z licznymi odznaczeniami. Obdarzony aż dwoma stypendiami, uniwersytetu Columbia i stanu New York, znalazł się oczywiście na liście 50-ciu dopuszczonych do studiów na słynnym uniwersytecie Yale. A kandydatów było tysiąc. Podczas swych studiów w uniwersytecie Columbia p. Józef Sokal zdobył dwie nagrody pieniężne w wysokości 800 dolarów za wybitne zdolności w matematyce. Obecnie poświęca się naukom medycznym, szczególnie medycynie badawczo-doświadczalnej.

Proszek z drzewa - lekarstwem

Chininę do Europy przywieziono 300 lat temu. Jest to proszek, pochodzący z drzewa chinowego, a wynalazł go jezuita Bernabe del Colo.

Szyby, które leczą

W jednym z sanatoriów amerykańskich są szyby ze stopionego kwarcu, które dzięki specjalnym właściwościom szkła kwarcowego, przepuszczającego promienie ultrafioletowe, nie przepuszczane przez szkło zwykłe, wywierają one wysoce dodatni wpływ na zdrowie, szczególnie dobroczynny przy artretyzmie. Okna ze szkła kwarcowego są bardzo kosztowne, gdyż szyby do okna rozmiarów 60 razy 90 cm. kosztują zgórą 100 dolarów.



Austriackie auta pancerne, pokonywujące przeszkody terenowe.

ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI

Widmo Carllosa

(2)

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Podczas zawieruchy wojennej, w czasie której dzieci nie widywały się zupełnie, czas robił swoje.

Zdawały się mogło, że Tadeusz i Wanda zapomnieli o sobie.

Tymczasem tego lata znów wszyscy znaleźli się w Rzy.

Wanda postanowiła spędzić lato w rodzinnym mieście. Chciała być blisko swych zmarłych rodziców.

Młody Jastrzębiec spędzał jak zwykle wakacje w Pakosławiu.

Nadszedł lipiec.

Pewnego dnia Tadeusz wybrał się z książką na górę zamkową.

Ułożył się w cieniu berbersowego krzaka i zagłębił się w czytaniu.

Zegar na kościele wybijał trzecią.

Od czasu do czasu Tadeusz odrywał wzrok od stronic i przenosił na mury częściowo już odbudowanego miasta.

Wspomnienia przeszłości mieszały się w jego umyśle, z treścią czytanego dzieła.

Mimowoli zrazu niejasno, potem coraz wyraźniej wracała mu na pamięć jakaś postać, której brak odczuwał teraz bezwiednie.

Była nią Wandzia, ta śliczna towarzysząca jego niedoli w czasie burz wojennych.

— Co też się z nią dzieje teraz? Tyle lat nie widzieliśmy się. Biedna dziewczyna...

Tymczasem ta biedna, młoda dziewczyna, ubrana w białą sukienkę i duży słomkowy kapelusz, pięła się po stromej ścieżce na górę basztową.

Długie warkosze spływały po jej ramionach.

Tadeusz przetarł oczy...

Zadrżał na całym ciele. Wzruszenie przykuło go do miejsca.

Dziewczyna pięła się naprzeciw krzaka berbersu, w którego cieniu leżał on — dawny jej towarzysz.

Los, czy niewidzialna jakaś ręka kierowała temi istotami. Podobnie jak na cmentarzu, ślepy traf zrzucił, że spotkali się znowu.

Tadeusz poznał odrazu w dziewczynie dawną przyjaciółkę.

Wanda znalazła się na górze. Kilka zaledwie metrów dzieliło ich od siebie. Tadeusz zerwał się z ziemi i zupełnie niespodziewanie zjawił się przed dziewczynką.

Stała jak wryta, oboje patrzyli na siebie przez długą chwilę nic nie mówiąc.

Jedno i drugie zrozumiało, że kochali się ta miłością wielką a szlachetną, którą przyćmić mogą wojna, nauka, osobiste przeżycia, ale zabić nikt i nic nie jest w stanie.

Teraz gdy spotkali się nagle wśród ruin, starego zamczyska uczucie zagrało w nich wielkim akordem i wybuchnęło w ich piersiach jak potężna pieśń.

— Wanda!...

— Ta... Tadziki!...

— Ty tu?

— Tak...

Podali sobie dłonie.

— Wybrałam się na spacer...

— I ja też... Myślałem o Tobie...

— I ja o Tobie...

— Jakie to dziwne, prawda?

— Prawda...

— I że właśnie tu a nie gdzieś indziej...

— Po tylu latach...

— Po tylu latach...

— A to tak zleciało jakby było wczoraj...

— Jakby było wczoraj. — powtórzył Tadeusz.

— Co teraz robisz Tadziku?

— Kończę Wyższą Szkołę Dziennikarską, a ty?

— Nic ciekawego, nie pytaj.

— Dlaczego wiesz te sekrety i niedomówienia.

— Kiedyś się dowiesz jak przyjdzie czas...

— A czy... czy... nie zaręczyłaś się z kimś?

— Nie.

— I czy kochasz mnie po dawnemu czy inaczej?

Wanda spłonęła rumieńcem.

Siedli na trawie. Tadeusz ujął jej dłonie w swoje ręce, i patrzył długo w jej jasne oczy.

Żadne z nich nie rzekło ani słowa, a jednak powiedzieli sobie wszystko. Oddech ich stawał się przyspieszony, ręce im drżały, stawali się niespokojni.

— Wanduś, wiesz dobrze, że cię kocham z całej duszy i serca.

— Wiem...

— A ty?...

— Ja... ja... też... ale...

Pamiętaj!

PIWA

BROWARU GRUDZIĄDZKIEGO

tylko z tym znakiem ochronnym.



Chłopak chwycił dziewczynę w ramiona, przycisnął mocno do piersi, poczem gorąco pocałował w usta.

— Bez żadnego „ale“ i nie chcę o tem więcej słyszeć.

— Dobrze Tadziku, tylko...

— Bez „ale“ i bez „tylko“. Kocham cię i będziesz moją na zawsze, rozumiesz Wanduś.

Pelen szczęścia patrzył na swą cudną jak zjawisko dziewczynę.

Znowu wziął jej ręce i mówił pieszczotliwie.

— Wanduś... Wanduś... jaki ja jestem szczęśliwy... Będziemy znowu razem... na zawsze... na zawsze.

— I wieża będzie razem z zamkiem. Pamiętaj?

— Pamiętam.

Popołudnie minęło szybko. Nadchodził wieczór a oni siedzieli ciągle razem, upajając się szczęściem jakie ich spotkało.

— Kochasz mię bardzo Tadziku?

— Strasznie... Zawsze cię kochałem...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Tabela loterii

z dnia 21 i 22 września

IV ciągnięcie

Główne wygrane

21. 15.000 na n-ry: 160232
21. 75.000 na n-ry: 54738 176470
21. 10.000 na n-ry: 58373 171615
21. 5.000 na n-ry: 114629 115541 136904 140144
21. 2.000 na n-ry: 12356 18780 30777 317 59329 83021 89002 92762 96255 96581 149314 175084 177803
21. 1.000 na n-ry: 1086 3413 8174 36410 39225 67184 414 60922 75179 84098 94986 96087 102260 105695 112137 117046 117034 119308 126825 129260 137560 151958 173664 176002 184712

Wygrane po 200 zł.

185 428 29 519 1005 13 259 383 461 629 938 2013 170 72 293 423 557 621 3305 41 506 27 705 808 4079 506 78 717 5044 478 639 59 6169 234 431 57 87 847 62 7946 8497 59 656 9082 4606 641 68 10123 92 473 86 776 11139 378 469 850 12305 468 717 13131 311 411 47 639 65 861 79 14416 33 500 940 13100 1 550 679 839 16136 215 45 493 17271 323 81 651 86 757 60 91 959 18127 29 392 828 19067 159 251 358 850 97 912 45 20640 53 729 993 21091 393 447 578 726 22055 23239 375 418 24354 473 821 25281 424 29 709 30 813 62 989 26154 519 26 898 929 73 27126 268 82 361 31 78 531 945 28428 529 668 701 13 861 29070 187 439 61 89 981 85 30107 218 20 612 31838 65 32437 501 629 912 33193 293 796 887 901 34154 726 35190 99 267 464 57 662 36013 37470 877 944 38017 257 518 86 99 39440 40038 226 75 95 329 734 43 79 981 99 41477 97 821 977 42129 386 916 43252 44092 184 308 438 928 45053 54 375 453 57 46101 228 73 353 661 996 47023 55 88 333 971 48522 49429 535 653 50031 164 753 83 805 84 51407 670 52258 519 97 806 915 53024 67 152 204 83 729 54163 297 413 938 55300 56509 74 57243 437 513 58344 59039 71 440 848 974 87 60105 59 308 656 798 61105 92 217 24 97 532 649 773 851 84 87 62306 7 42 458 556 908 63172 883 64069 99 694 732 914 65624 53 706 955 66448 650 729 833 989 67422 68224 565 96 636 961 69062 662 949 70243 331 462 567 602 71088 201 73 572 604 707 53 818 938 72007 40 165 809 643 712 41 73282 396 561 76 80 74017 500 750 87 981 94 75128 527 724 988 76178 620 880 77423 34 47 607 716 911 78271 304 6 511 876 951 79359 441 654 791 924 26 50 80394 624 772 82 868 81030 148 62 811 90 467 521 823 925 82004 74 239 367 587 637 808 83017 418 880 84204 644 89 926 85018 396 407 93 904 86128 241 505 762 87183 845 88284 89071 292 700 86 817 90390 59 411 95 532 49 628 75 91627 881 92312 95 486 768 75996 691 779 910 94129 642 98716 95118 491 522 44 653 96285 314 479 548 97099 301 55 401 661 98028 44 191 839 83 99361 74 654 939 83 120183 221 536 538 748 809 81 88 914 102023 853 80 102192 60 264 673 103275 821 922 84 99 104162 398 470 81 885 105027 258 477 519 106040 591 885 107555 637 785 108420 545 849 109085 459 856 947 110184 322 59 530 640 75 91 956 111318 681 776 113166 200 88 871 928 114433 884

22-go września

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Po zł. 10.000 na n-ry: 2134 9004 38592 48333 55490
Po zł. 5.000 na n-ry: 129134 158669
Po zł. 2.000 na n-ry: 5625 8827 16592 27415 26408 36814 50222 58779 68978 70685 92676 93898 150504 158417 180346 191162
Po zł. 1.000 na n-ry: 1090 32352 67331 83133 85451 85514 85518 91213 107797 114891 119849 120939 127885 132728 134914 134928 191107 150343 160551 165045 173518 176436 176663 189918

Wygrane po 200 zł.

I 67 68 322 447 95 514 731 902 78 1035 107 86 257 304 67 92 416 28 848 715 17 82 2019 92 108 306 49 419 88 520 660 734 82 3094 346 480 95 681 4049 356 440 80 83 91 622 803 5022 56 112 90 208 463 91 647 766 73 81 876 6101 464 84 591 631 963 7129 366 453 572 613 57 73 710 72 983 10372 128 219 79 90 429 698 735 75 82 81 54 89 9062 166 285 402 502 32 656 62 708 53 812 19 10207 59 401 24 93 639 30 4 80 784 878 931 11107 437 576 92 635 711 876 913 12028 280 668 73 895 13019 317 76 657 76 805 979 14005 175 480 570 814 59 15078 87 334 63 412 92 511 19 707 98 885

91 16066 254 416 677 729 820 21 958 756 833 117111 261 381 99 789 902 118147 589 94 880 28586 799 29229 45 442 596 17030 123 91 252 359 93 416 77 597 746 805 905 119426 639 720 947 838 77 931 18090 96 181 208 365 483 923 120055 121 240 306 21 76 409 326 674 713 830 95 980 19033 531 649 59 898 45 991 818 38 912 121689 872 122086 125 328 43 76 522 58 621 827 88 123097 359 475 533 805 46 773 807 14 124113 661 75 76 874 930 800 927 21399 656 62 714 917 59 79 22128 97 125021 34 220 26 320 47 420 88 543 34 38 84 234 378 521 735 70 96 993 23213 67 75 81 668 769 83 802 86 99 126009 69 48 408 64 24121 34 59 298 336 453 526 125 393 514 66 127031 52 149 65 528 684 205 43 662 76 744 850 25042 48 401 62 653 811 63 75 907 44 128028 87 266 614 739 78 94 282 92 129058 305 425 516 620 73 94 722 988 49244 304 32 50122 538 689 51105 88 95 487 561 52 148

120017 269 456 636 121006 670 733 122211 24 309 467 829 48 94 915 73 123295 574 88 124182 90 259 953 125380 585 126200 714 965 127137 280 262 774 915 128045 129371 130273 131545 614 80 132038 176 267 421 698 867 940 133048 190 780 846 134322 420 652 791 135300 583 867 953 136391 426 527 87 737 809 907 50 137215 678 138381 417 34 872 140283 580 769 831 93 141112 18 595 722 92 900 142674 817 143047 56 237 331 437 629 56 944 144031 192 145015 553 96 656 709 851 86 975 146033 75 372 443 613 748 852 147104 723 24 148294 309 635 74 716 914 149227 616 150324 582 880 999 151456 630 753 944 152006 507 696 717 87 153143 234 858 154273 301 510 736 829 38 45069 72 184 266 614 817 997 46245 60 75 363 70 75 557 621 819 47064 286 322 508 654 94 824 927 50 48106 204 357 574 764 95 953 90 49066 87 98 216 84 87 312 55 405 44 502 16 88 643 716 59 50196 81 220 58 554 86 781 845 51198 744 46 64 74 20528 268 440 772 839 934 33083 185 80 236 448 504 95 630 714 804 86 978 79 81 34161 362 526 925 37 45 32924 511 14 88 617 19 721 869 36115 231 328 29 786 93 835 82 969 87 37121 39 316 17 67 402 502 15 610 22 51 53 57 707 32 75 860 97 927 60 38277 359 79 513 36 93 674 834 955 39003 40 57 126 36 90 270 304 455 900 47 40038 165 297 499 521 612 41139 65 257 31 68 601 5 777 803 42007 53 213 443 54 639 65 715 874 43035 53 54 67 236 44 265 310 510 736 829 38 45069 72 184 266 614 817 997 46245 60 75 363 70 75 557 621 819 47064 286 322 508 654 94 824 927 50 48106 204 357 574 764 95 953 90 49066 87 98 216 84 87 312 55 405 44 502 16 88 643 716 59 50196 81 220 58 554 86 781 845 51198 744 46 64 74 20528 268 440 772 839 934 33083 185 80 236 448 504 95 630 714 804 86 978 79 81 34161 362 526 925 37 45 32924 511 14 88 617 19 721 869 36115 231 328 29 786 93 835 82 969 87 37121 39 316 17 67 402 502 15 610 22 51 53 57 707 32 75 860 97 927 60 38277 359 79 513 36 93 674 834 955 39003 40 57 126 36 90 270 304 455 900 47 40038 165 297 499 521 612 41139 65 257 31 68 601 5 777 803 42007 53 213 443 54 639 65 715 874 43035 53 54 67 236 44 265 310 510 736 829 38 45069 72 184 266 614 817 997 46245 60 75 363 70 75 557 621 819 47064 286 322 508 654 94 824 927 50 48106 204 357 574 764 95 953 90 49066 87 98 216 84 87 312 55 405 44 502 16 88 643 716 59 50196 81 220 58 554 86 781 845 51198 744 46 64 74 20528 268 440 772 839 934 33083 185 80 236 448 504 95 630 714 804 86 978 79 81 34161 362 526 925 37 45 32924 511 14 88 617 19 721 869 36115 231 328 29 786 93 835 82 969 87 37121 39 316 17 67 402 502 15 610 22 51 53 57 707 32 75 860 97 927 60 38277 359 79 513 36 93 674 834 955 39003 40 57 126 36 90 270 304 455 900 47 40038 165 297 499 521 612 41139 65 257 31 68 601 5 777 803 42007 53 213 443 54 639 65 715 874 43035 53 54 67 236 44 265 310 510 736 829 38 45069 72 184 266 614 817 997 46245 60 75 363 70 75 557 621 819 47064 286 322 508 654 94 824 927 50 48106 204 357 574 764 95 953 90 49066 87 98 216 84 87 312 55 405 44 502 16 88 643 716 59 50196 81 220 58 554 86 781 845 51198 744 46 64 74 20528 268 440 772 839 934 33083 185 80 236 448 504 95 630 714 804 86 978 79 81 34161 362 526 925 37 45 32924 511 14 88 617 19 721 869 36115 231 328 29 786 93 835 82 969 87 37121 39 316 17 67 402 502 15 610 22 51 53 57 707 32 75 860 97 927 60 38277 359 79 513 36 93 674 834 955 39003 40 57 126 36 90 270 304 455 900 47 40038 165 297 499 521 612 41139 65 257 31 68 601

Na Wybrzeżu Polskiem

GDYNIA

DYŻUR APTEK

Apteka pod Gryfem, ul. Starowiejska 34.
NA WYPADEK POŻARU TELEFONOWAĆ:
Miejska Straż Pożarna tel. nr. 17-08.
Portowa Straż Pożarna, tel. nr. 10-12.

POGOTOWIE RATUNKOWE:

Ubezpieczalni Społecznej dla nagłych wypadków nr. tel. 12-40.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA:

ul. Zygmunta Augusta 9, czynna codziennie od godz. 15—19.

AUTODOROŻKI:

Nr. tel. 15-41 dla postoju taksówek na Placu Kaszubskim.

Nr. tel. 15-70 dla postoju taksówek przy Skwerze Kościuszki.

Nr. tel. 25-62 dla postoju taksówek przy ul. Św. Wojciecha.

Nr. tel. 15-40 dla postoju taksówek przy dworcu.

REPERTUAR KIN:

Kino Lido: Trzy wielkie gwiazdy ekranu — Clark Gable, Joan Harlow i Myrna Loy w filmie pt. „Żona czy sekretarka”. Bogały nadprogram.

Kino Morskie Oko: Wstrząsające arcydzieło, przewyższające „Szary dom” film z życia przestępców pt. „Serce ze stali”. W roli gł. James Cagney, Madge Evans i Frank Darro. Nadprogram kolorowa komedia i najnowsze tygodniki.

Kino Czarodziejka: Czołowy polski film pt. „Trędowata”. W roli gł. Brodniewicz. Barczewska. Węgrzyn.

Kino Bajka: Dramat pt. „Czarny anioł”. W roli gł. Fredric March. Nadprogram tygodniki.

Kino Bodega (dawniej Kino Nadmorskie) największy film dzungowy wszystkich czasów pt. „Nowe przygody Tarzana”.

Do wynajęcia

komfortowe nowoczesne 2—4 i 6 pokojowe lokale

na mieszkania lub biura
w centrum Gdyni ul. Mściwoja 9.
Informacje tel. 11-25. 6355M

miasta

— **Szkoła Muzyczna im. Fr. Chopina w Gdyni.** Jedyna w Gdyni fachowa i odpowiedzialna placówka muzyczna koncesjonowana przez Ministerstwo Oświaty, prowadzona przez wybitny zespół pedagogów, z dniem 1 września r. b. rozpoczęła rok szkolny i przyjmuje zapisy do klas: fortepianu, skrzypiec, śpiewu solowego, solfeżu i teorii. W poszczególnych klasach wykładowi: dyr. Roesner skrzypce, prof. Gorzechowska śpiew, prof. Roesnerowa, Rauhutowa, Rabeżyna fortepian, przedmioty teoretyczne prof. Ziabicka. Uczniowie korzystają ze zniżek kolejowych. Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły czynny od 10—11 i od 15—16 oraz wysyła na żądanie bezpłatne prospekty. Gdynia, Świętojańska 61, tel. 24-24. (5870)

— **Wszystkich Emerytów, Emerytki jako też wdowy i sieroty po pracownikach państwowych i samorządowych,** celem obrony wspólnych interesów Związek Emerytów prosi w ich własnym interesie o zrzeszenie się. Obecnie w Gdyni zawiązał się oddział Stowarzyszenia Emerytów. Zapisy przy minimalnych składkach przyjmuje sekretariat w każdą sobotę od godz. 18 do godz. 20, a tylko dnia 27 września (w niedzielę) od godziny 16 do godz. 18 w lokalu „Dworu Kaszubskiego” w Gdyni przy ul. Starowiejskiej, lub każdego dnia w Orliwie Morskiej, przy ul. Folwarcznej u sekretarza Stebelskiego.

— **Zdrowie i optymizm** — zdobyć można na godzinach ćwiczeń gimnastycznych Polskiej „YMCA”. Od 1 października na jedynej w Gdyni sali gimnastycznej Szkoły Morskiej ćwiczą „Imciarze” we wtorki i piątki w godz. 19,45—20,45. Informacje i zgłoszenia codziennie od 17—22 w Ognisku Polskiej YMCA ul. 10 Lutego 41, tel. 13-62.

— **Sylwetka Pani** — tylko zyska przez uprawianie gimnastyki. Ćwiczenia gimnastyczne dla kobiet organizuje Polska „YMCA” od 1 października na jedynej w Gdyni sali gimnastycznej Szkoły Morskiej we wtorki i piątki od godz. 18,45 do 19,45. Zgłoszenia w Imce codziennie.

Organizacja eksportu konserw rybnych

Dnia 21 bm. odbyło się w Warszawie wspólne posiedzenie przedstawicieli fabryk konserw rybnych, zainteresowanych w eksporcie tych artykułów, na którym ustalono zasady porozumienia co do cen i warunków sprzedaży przy wywozie na rynki zagraniczne. Nad eksportem tym czuwać będzie Komitet Kontrolny, w skład którego weszli pp. Hirszfild, Bluman i Berkowicz z Warszawy, jako przedstawiciele fabryk we-

wnątrz kraju oraz p. dyr. Kunert z Gdyni, jako przedstawiciel przemysłu rybnego na Wybrzeżu.

W eksporcie konserw rybnych biorą udział fabryki warszawskie, gdyńskie i wileńskie, przyczem eksport ten posiada bardzo duże możliwości rozwoju, szczególnie z fabryk konserw położonych na terenie Gdyni i Wybrzeża. Dnia 24 bm. odbędzie się w Gdyni w biurze Związku Fabrykantów i Przemysłowców pierwsze posiedzenie Komitetu Kontrolnego.

Gawędy

na dowolny temat

Wszystkim, kto odwiedza Gdynię, imponuje ogromnie panujący tu ruch budowlany.

— Ależ ta Gdynia się rozbudowuje! Byłem tu w zeszłym roku, a niektórych ulic wprost poznać nie mogę.

Tego rodzaju zachwyty słyszy się na każdym kroku. Budowniczy i architekci, siedząc w kawiarni, kiwają jednak smętnie głowami. To się kończy, teraz tempo osłabnie — bardzo osłabnie.

Powiadają, że w Gdyni jest już w tej chwili około 400 wolnych mieszkań. I rzeczywiście o mieszkanie nie jest u nas trudno, a co najważniejsze — komorne zaczyna zniżkować. Aby zatrzymać dobrego lo-

Rynek śledziowy w oczekiwaniu sezonu jarmuckiego

Spekulacje Anglików na wyższość cen

Sezon szkockich połowów zakończył się, a na rynek polski nadchodzą ciągle jeszcze śledzie z tych połowów. Ceny trzymają się na niezmiennym poziomie. Anglicy dawno nie mieli tak dobrego (jeśli chodzi o ceny) sezonu szkockiego.

W obliczu mającego się rozpocząć sezonu połowów jarmuckich (początek połowu spodziewany jest około 7 października) mówi się obecnie tak w Anglii jak i na rynku polskim o perspektywach na śledzie jarmu-

ckie. Jest rzeczą niezmiernie ciekawą, że eksporterzy w Anglii przygotowują nastroj na wysokie ceny (około dziesięć złotych na beczce wyższe od cen zeszłorocznych) a nawet zawierają kontrakty na te wysokie ceny.

Widać z tego, że w Anglii po ostatnim zawrocie głowy z okazji dobrych cen na miniony sezon szkocki, robi się z działu eksportu śledzi „czarną giełdę”, gdzie robi się ceny i transakcje na nieistniejące wartości. Bo któż może dziś wiedzieć jak wypadnie sezon jarmucki, który się jeszcze nie rozpoczął?

Jak w takich warunkach można sprzedawać nie będący do dyspozycji towar i urabiać nastroj na wysokie ceny?

Taka krótkowzroczna polityka może wyrządzić rybakom angielskim nieobliczalną szkodę, zamykając — dla śledzi drogie — pojemne rynki zagraniczne, a więc również i rynek polski, który nie będzie sobie mógł pozwolić na płacenie wyśrubowanych cen za te śledzie. W ten sposób drogi śledź angielski będzie zastąpiony przez inne gatunki

Nie wiadomo tylko, czy ta krótkowzroczna polityka angielskich eksporterów śledzi jest znana i popierana przez urzędowe czynniki angielskie, opiekujące się rybołówstwem i wydające ogromny sumy na to rybołówstwo?

Bunt gdyńskich taksówkarzy przeciwko obniżce taryf

Wczoraj od rana taksówki zastrajkowały — Demonstracja przed Komisariatem Rządu — Pertraktacje na razie bez wyniku

Wczoraj w godzinach rannych wybuchł w Gdyni strajk autodorożek. Zwykle miejsca postoju w centrum miasta świeciły pustkami, natomiast olbrzymi „park taksówek” utworzył się przed gmachem Komisariatu Rządu, dokąd demonstracyjnie zjechały wszystkie gdyńskie dorożki samochodowe w liczbie 94 sztuk. Dlaczego strajk? Skąd ta „groźna” postawa zbuntowanych taksówkarzy?

Chodzi o to, że decyzją Pom. Urzędu Wojewódzkiego zarządzono na terenie całego województwa obniżkę taryf autodorożek. Sprawa ta ma szczególną wagę w Gdyni, gdzie przejazdy taksówkami były niewspółmiernie drogie, wywołując nawet liczne skargi ze strony przyjezdnych cudzoziemców, kierowane do Warszawy pod adresem władz centralnych. Poza tem z powodu braku na

miejsu urzędu miar i wag liczni taksówek od 1932 r. nie były sprawdzane, skutkiem czego niejednokrotnie za jeden i ten sam kurs płacono różne kwoty.

W związku z tem Komisariat Rządu wydał w porozumieniu z Izłą Przem.-Handlową nową taryfę dla taksówek, zarządzając jednocześnie dokonanie kontroli liczników przez urząd miar i wag, który — jak wiadomo — rozpoczął swe czynności w Gdyni z dniem 1-go września. Zasadnicza taryfa została obniżona do 50 gr za kilometr, z tem, że tylko pierwszy kilometr kosztuje złotych. Taryfę nocną obniżono z 50 procent dopłaty, na 25 proc. przy czem ograniczono liczbę godzin nocnych z 8 na 4 (dotychczas taryfa nocna obowiązywała od godz. 22 do godz. 6 rano, obecnie od 24—4). Poza tym dopłata obowiązuje dopiero za piątą osobą, a nie, jak

dotychczas, już za czwartą, stawka zaś opłacana za bagaż została zredukowana.

Wszystko to nie podoba się właścicielom taksówek, w związku z czem urządzony został strajk i demonstracja przed Komisariatem Rządu. Na skutek tej ostatniej, Komisariat odmówił pertraktacji z zarządem Zw. Właścicieli Autodorożek, które poprzednio zostały już nawiązane. W chwili obecnej więc sprawy stanęły na martwym punkcie.

Od siebie dodać musimy, że stanowi sko taksówkarzy nie wytrzymuje krytyki. Trzeba wiedzieć, że dotychczasowa taryfa autodorożek obowiązywała bez zmian od r. 1932 i była najdroższą w Polsce. Tymczasem jednak nastąpiło wiele zmian, uzasadniających zniżkę Benzyna potaniała, koszty utrzymania obniżyły się, prócz tego zwolniono taksówki ostatnio z podatku drogowego.

Nie koniec na tym: idąc właścicielom taksówek na rękę, Komisariat Rządu ograniczył liczbę taksówek w Gdyni do stu, a nawet i tego kontyngentu nie wyczerpał całkowicie. W ten sposób zmniejszona została konkurencja, a zarobki taksówkarzy naogół były dobre. W innych miastach Polski takich ograniczeń niema, a gdy chodzi np. o Warszawę, to nie stosuje się tam dopłaty za osoby i bagaż, w Poznaniu zaś niema ani tych dopłat, ani wogóle taryfy nocnej.

Z drugiej strony zwrócić należy uwagę na mało reprezentacyjny wygląd taksówek gdyńskich. Są one przeważnie stare, obdrapane i dychawiczne. Widać, że właściciele autodorożek są tak pewni siebie, że nie dbają zupełnie o podniesienie stanu jakościowego swego motorowego taboru.

Biorąc powyższe pod uwagę, jak i to, że zarządzona obniżka jest stosunkowo nieznaczna (przy odległości 3 km. w dzień zamiast zł 2,20 — zł 2,00, w nocy zamiast zł 2,90 — zł 2,40), wydaje się nam, że właściciele autodorożek postąpią najrozsądniej, jeżeli w porę zaniechają strajku i urządzania demonstracji. W przeciwnym wypadku Komisariat Rządu zdecyduje się zapewne na udzielanie koncesyj na taksówki bez ograniczeń.

Nowa chłodnia śledziowa jest zapelniona

Jak potrzebna była chłodnia śledziowa dla portu rybackiego w Gdyni świadczy fakt zapelnienia jej natychmiast po uruchomieniu. Oddanie części chłodni śledziowej, (parter i pierwsze piętro) nastąpiło w dniu 10 sierpnia i w tymże samym dniu ładowano do chłodni pierwsze śledzie. Po upływie miesiąca parter i piętro były już całkowicie zapelnione.

Ze sportu

Mecz Bałtyk—Sokół (Tczew)

rozpoczyna sezon bokserski w Gdyni

W nadchodzącą niedzielę, dnia 27 bm. rozpoczęty zostanie w Gdyni tegoroczny sezon bokserski ciekawym meczem towarzyskim pomiędzy drużynami Bałtyku i tczewskiego Sokola. Zawody te zapowiadają się niezwykle interesująco z uwagi na solidne przygotowanie organizacyjne oraz sportowe. Na podkreślenie zasługuje dobra forma pięściarzy klubu robotniczego, który ostatnio włożył wiele pracy i wysiłków w swoją drużynę, nie szczędząc przytem niczego, by drużynę bokserską postawić możliwie na najwyższym poziomie. Niedzielną walka Bałtyku z nie mniej groźnym zespołem tczewskiego Sokola budzi wśród zwolenników boksu zrozumiałe zainteresowanie z uwagi na doskonałą postawę pięściarzy tczewskich, jaką okazali oni w zeszłorocznym sezonie.

walcząc m. in. z silnym zespołem Floty w Gdyni.

Do niedzielnej walki drużyny wystąpią w następujących składach: Sokół (Tczew): Niedzielski, Piskosz, Skierka, Leński, Bies, Lewandowski, Kleinschmidt, Schönrok, Bałtyk (Gdynia): Switoński, Kostko, Wawrzyniak, Schön, Jarro, Lubecki, Budrewicz, Michalik.

Mecz rozpoczyna się o godz. 19 w hali Targów Gdyńskich przy ul. Rybackiej.

— **Jesienny Turniej Gier Sportowych.** Zgłoszenia do Jesiennego Turnieju należy nadsyłać do dnia 25 bm. godz. 19-tej do Polskiej YMCA Gdynia, ul. 10 Lutego 41. Również w tym dniu o godz. 19.15 odbędzie się zebranie przedstawicieli Klubów oraz losowania.

Na Ziemi Gdańskiej

GDAŃSK

— **Dyżur nocny lekarzy w Gdańsku i Wrzeszczu.** Dnia 24 bm. pełnią dyżur w Gdańsku dr. Behrendt, Langer Markt 28, tel. 26879 i dr. Burkhard, stacja sanitarna Stockturm, tel. 24378; we Wrzeszczu dr. Schmidt, Adolf Hitlerstr. 92, tel. 41137.

Kalendarz zebrań

W czwartek, 24 bm.

O godz. 20 Tow. Śpiewaczego „Lutnia” w Gdańsku w świetlicy Z. Z. P. przy Holzmarkt 4.

Ruch towarzystw

— **Zebrań oddziału pracowników gastronomicznych Z. Z. P.** odbędzie się dnia 7 października br. o godz. 16.30 w sali P. Z. P. w gmachu poddyrekcyjnym przy Olivaertor 2-4. Obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

Z miasta i okolicy

— **Ruch pocztowy z Hiszpanią.** Poczta gdańska przyjmuje przesyłki polecane do Hiszpanii jedynie na odpowiedzialność nadawców, gdyż liczyć się należy z tem, że hiszpańska administracja pocztowa w razie zaginięcia przesyłek odmówi odszkodowania na zasadzie wyższej siły.

— **Zaniechanie budowy domów mieszkalnych na Trojlu.** Jak niedawno temu donosiliśmy, zamierzano pobudować na Trojlu nowe domy mieszkalne. Rozpoczęte prace zostały jednak wstrzymane, ponieważ przewidziane pod budowę tych domów tereny zarezerwowane były dla celów przemysłowych i magazynowych. Wykopane już doły zostały zasypane, a złożone zapasy cegły wywiezione. Nowa osada pobudowana zostanie w nieco zmienionej formie dalej w kierunku Siennej Huty, gdzie rozpoczęto już wstępne prace.

— **Wielka kradzież mieszkaniowa we Wrzeszczu.** W nocy na 19 bm. dokonano włamania do pewnego mieszkania we Wrzeszczu i skradziono następujące przedmioty: damski złoty pierścionek z turkusem, masywne złote pióro wieczne, srebrny nóż do przecinania kartek w formacie sztyletu, srebrną papierošnicę, dwa austriackie złote monety 10-koronowe, dwie czeskosłowackie srebrne monety, 25-koronowe i inne monety czeskie, austriackie, francuskie i szwajcarskie. — Policja ostrzega przed kupnem tych przedmiotów. Publiczność uprasza się w razie pojawienia się skradzionych przedmiotów uwiadomić natychmiast najbliższy urząd policyjny. Na życzenie informacje te traktowane będą poufnie.

— **Samochód najechał na pociąg.** Ondaż przedpołudniem na przejeździe pod Wodzisławem w powiecie Gdańskie Niziny najechał jadący w kierunku do Gdańska samochód osobowy Dz 2580, kierowany przez Kurta Stahla z Gdańska na przejeżdżający pociąg powiatowej kolei wąskotorowej. Zderzenie było tak silne, że samochód zo-

stał poważnie uszkodzony, a St. odniósł okaleczenie głowy. Uszkodzony samochód musiano odwieźć, zaś pociąg doznał lekkich tylko uszkodzeń i mógł po krótkim postoju ruszyć w dalszą drogę. Kto ponosi winę za zderzenie, wykażą wszczęte przez władze dochodzenia.

— **Pożar na wsi.** W Elganowie w powiecie Gdańskie Wyżyny spaliły się we wtorek po południu stajnia i stodoła gospodarza Stübera. W płomieniach zginęło kilka świń. Pozatem spaliło się kilka maszyn rolniczych. Szkody, wyrządzone przez pożar, oblicza się na 5—6000 guld., i pokryte będą przez asekurację.

— **Kronika policyjna z 23 bm.** Przytrzymało 18 osób, z tych 4 celem wydalenia, 2 za kradzież, 1 za włamanie, 1 za wykroczenie paszportowe, 1 za uchylenie się od uiszczenia podatku, 1 za nielegalne przekroczenie granicy, 1 za opilstwo, 1 za zakłócenie spokoju domowego, 1 bezdomnego, 1 za wykroczenie dewizowe, 4 z innych przyczyn.

— **Znaleziono w Gdańsku:** skórzana torebkę do cygar z zawartością, okulary w pochwie, popielaty koc, rower męski marki „Pallas” nr. 37545.

— **Zgubiono:** jasnobrunatną laskę ze srebrną galką, zapasową oponę samochodową.

— **Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku.** Zmarli: inwalida August Wiśniewski 86 lat, mistrz krawiecki Alojzy Prinoth, 55 l., wdowa Rozalia Mathesius z domu Rzepa; 82 l., pensjonariusz Wilhelm Eulerich, 91 l., kierownik gorzelnii Gustaw Oprach, 49 l.

Obwieszczenie

W myśl Ustawy o Powszechnym Obowiązku Służby Wojskowej z dnia 23. 5. 1924 r. art. 20 i Rozporządzenia Wykonawczego do tejże Ustawy z dnia 16. 3. 1930 r. § 90, wszyscy obywatele polscy, urodzeni w roku 1916, zamieszkali stale lub czasowo na terenie W. M. Gdańska, winni zgłosić się osobiście w czasie od 1. 10. do 30. 11. 1936 r. w gmachu Komisarjatu Generalnego Rzplitej Polskiej w Gdańsku, Neugarten 27 pokój 25 w godz. od 9 do 12 celem przeprowadzenia ponownej rejestracji.

Obowiązek powyższy dotyczy również obywateli od 21 do 50 roku życia, którzy dotychczas nie zgłaszali się nigdzie do spisów poborowych lub nie mają uregu-

lowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkują stale lub czasowo na tym terenie.

Przy zgłoszeniu się do spisów winni zainteresowani posiadać dokumenty, stwierdzające ich tożsamość, świadectwa szkolne i inne.

Niedopełnienie tego obowiązku pociągnie za sobą skutki karne, przewidziane Ustawą o Powszechnym Obowiązku Służby Wojskowej art. 99, na mocy którego winny ulegnie karze areztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 zł albo jednej z tych kar.

Gdańsk, dnia 21 września 1936 r.
Komisarz Generalny Rzplitej Polskiej
na W. M. Gdańsk

Najwyższy sąd gdański zatwierdził rozwiązanie ogólnego związku robotniczego i partii komunistycznej w Gdańsku

W ubiegłym tygodniu odbyły się — jak wiadomo — przed senatem dla spraw administracyjnych najwyższego sądu gdańskiego dwie ciekawe rozprawy w sprawie rozwiązania przez prezydenta policji socjalistycznego związku robotniczego oraz partii komunistycznej na Ziemi Gdańskiej. Przedstawiciel prezydium policji dr. Müller powołał się na dekret senatu z dnia 16 lipca rb., posta-

nawiający, że wszelkie zarządzenia policyjne o charakterze politycznym są ostateczne i nieodwołalne. Sąd najwyższy postanowił ogłosić wyrok w obu sprawach w dniu 23 bm.

Wczoraj więc ogłoszono w obu sprawach wyrok, mocą którego skargi zostały oddalone i tem samem rozwiązanie tych organizacji zatwierdzone.

Ludność polska w Brzeźnie ku czci kpt. Borkowskich

W poniedziałek wieczorem odbyła się w pięknie udekorowanej świetlicy Morskiej w Brzeźnie rzadka, lecz nadzwyczaj sympatyczna uroczystość. Otóż z okazji srebrnych godów małżeńskich pp. kpt. Borkowskich polska ludność miejscowa składała gratulacje jubilatce, znanej na tym terenie pracownicze społecznie, piastującej stanowisko kierowniczej Kola Pracy Kobiet przy filii ZP., godność wiceprezesa świetlicy morskiej i prezeski zarządu Kola Przyjaciół Harcerstwa, oraz jej godnemu małżonkowi p. kpt. Borkowskiemu. Na uroczystość te przybyła ludność i przedstawiciele organizacji tak licznie, że świetlica nie mogła ich wszystkich pomieścić, co świadczy najlepiej o sympatii, jaką się cieszą w Brzeźnie jubiliaci.

Uroczystość zagał kierownik filii Z. P. p. Wieloch, który powitał serdecznie pp. Borkowskich, a składając im z okazji srebrnych godów życzenia, wręczył zarazem artystycznie wykonany przez siebie dyplom.

W imieniu Kola Pracy Kobiet składała życzenia i wręczyła jubilatowi piękny kosz kwiatów p. Krausowa, a w imieniu świetliczan kierownik świetlicy p. Grzywacz. Następnie składali życzenia dzieci, harcerki i harcerze, p. prof. Tarnowski w im. Zw. Pol., p. dr. Pastwa w im. II Okręgu Związku, Pol., p. Poznańska w imieniu p. min. Fanee, przy czym oczywiście wręczono pp. Borkowskim dużo kwiatów.

P. kpt. Eustazy Borkowski podziękował w imieniu małżonki i własnem za okazaną im serdeczność z okazji srebrnych godów małżeńskich przyrzekając że nadal pracować będą na powierzonych im placówkach. Przemówienie swoje zakończył p. kpt. Borkowski okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzplitej i Jej Prezydenta.

Na tem zakończyła się ta skromna lecz nadzwyczaj sympatyczna uroczystość, podczas której uwidniała się w całej pełni miłość i szacunek, jakimi cieszą się pp. Borkowscy wśród Polonii w Brzeźnie.

Zbędna rewizja celna w wagonach zamkniętych, jadących tranzytem przez teren gdański

Tuż po wprowadzeniu w Polsce ograniczeń w wywozie dewiz i złotych, uruchomiono w pociągach, przejeżdżających tranzytem przez Ziemię Gdańską t. zw. wagony zamknięte. W ten sposób podróżni, jadąc z kierunku Tczewa do Gdyni wzgl. z Gdyni w kierunku Tczewa, korzystali z owych wagonów zamkniętych, unikając kontroli skarbowej na polskich stacjach granicznych.

Owe to wagony zamknięte, w przejeździe przez Ziemię Gdańską są konwojowane i strzeżone przez specjalnych pracowników kolejowych tak, że na terenie Gdańska opuszczać owych wagonów nie można. Niezrozumiałą dlatego jest rewizja celna, dokonywana w takich wagonach zamkniętych na terenie Gdańska. Takiej rewizji dokonuje gdański organ celny w pociągu 417 na stacji granicznej Pszczółki (Hohenstein). Z pociągu owego, jadącego z kierunku Tczewa do Gdyni z wagonów zamkniętych usuwają codziennie gdańscy urzędnicy celni podróż-

nych, nie posiadających dowodu osobistego.

Dziwić się należy, że polskie czynniki międzynarodowe w Gdańsku nie wszczęły jeszcze kroków celem spowodowania u gdańskich wykonawczych organów celnych zaniechania zbędnej tej rewizji w wagonach zamkniętych. Usuwanie na Ziemi Gdańskiej podróżnych z przedziałów zamkniętych jest bowiem sprzeczne z polskimi ograniczeniami co do wywozu dewiz i złotych. Zachodzi bowiem możliwość, że podróżni, usunięci na Ziemi Gdańskiej z wagonów zamkniętych, zostawiają w posiadanie przy sobie sumy pieniężne, czy to w złotych, czy walutach obcych.

Najłatwiejszym przecież sposobem, bez narażania się, można wsiąść w Tczewie do wagonów zamkniętych i uniknąć w ten sposób legalnie kontroli skarbowej. Przy rewizji celnej w Pszczółkach należy jedynie nie okazać dowodu osobistego, by tu zostać również w legalny sposób usuniętym z po-

Ważne dla właścicieli statków śródlądowych

Senat gdański ogłosił w nr. 66 z 22 bm. „Gesetzblatt für die Freie Stadt Danzig” dwa rozporządzenia, uzupełniające rozporządzenie z 28 sierpnia 1935 r. o statkach, kursujących na wodach śródlądowych o tyle, że jako statki takie określone zostały również statki, zarejestrowane w spisie statków morskich, o ile czynności swoje spełniają przeważnie w porcie lub na wodach śródlądowych. W wypadkach wątpliwych rozstrzyga Senat.

Drugie rozporządzenie dotyczy rozporządzenia o sprzedaży i rejestracji statków śródlądowych z 12 sierpnia rb. Na mocy nowego rozporządzenia konieczne jest zezwolenie senatu na zmianę własności statku przez obywatela gdańskiego, na wykreślenie statku z gdańskiego rejestru statków i na zgłoszenie statku, którego właścicielem jest obywatelem gdańskim, do rejestracji w rejestrze zagranicznym.

Niepoprawny recydywista ponownie skazany na 6 miesięcy więzienia

Czeladnik szewski Filip Buxmann, lat 52 karany ostatnio ciężkim więzieniem, znalazł się po opuszczeniu więzienia zajęcie u pewnego mistrza kunsztu szewskiego w Sopocie. B. pracował przez pewien czas ku zadowoleniu mistrza, lecz wnet popadł w dawny nałóg oddawania się pijaństwu, na co oczywiście potrzebne mu były zawsze pieniądze. Ponieważ mistrz zakupił w tym czasie kilka sztuk skór, z których jedna nie nadawała się jednak do użytku, ofiarował się B. sztuka tę spieniężyć. Zabrał więc skórę i sprzedał ją za 25 guld. i mistrz tyle go widział. B. obrócił pieniądze na alkohol, a do warsztatu już nie wrócił. Na skutek doniesienia pracodawcy policja wnet odszukała B. i zamknęła w areszcie który potem stanąć musiał znowu przed sędzią, oskarżony o sprzeniewierzenie. Zaaplikowano mu 6 miesięcy kozy a ponieważ B. zrezygnował z apelacji przeprowadzono go zaraz na „Schlossstange”.

Ruch statków w portach polskich GDANSK.

— **Na wejściu dnia 22 września:** duński ż. m. Kama (63) z Horsens bez ład., Kreft; polski ss. Lech (790) z Londynu z drobnicą, Rothert i Kilaczycki; niem. ż. m. Karin (126) z Królewca bez ład., Kreft; polski ss. Tczew (334) z Hamburga z drobnicą, PAM; ss. Sebu (1119) z Hamburga z drobnicą, Bergenske; norw. ss. Botnia (841) z Gdyni bez ład. Polko.

— **Na wejściu dnia 23 września:** norw. ss. Tora Elise (345) z Królewca bez ład. Reinhold; ss. Else Hugo Stinnes, PAM.

— **Na wyjściu dnia 22 września:** isl. ss. Katla (524) do Kopenhagi z resztą ładunku śledzi, Behnke i Sieg; hol. ss. Irene (637) do Amsterdamu z drobn., Reinhold; duński ss. Skjold (792) do Bordeaux z drobnicą, Reinhold; ang. ss. Verhornilia (2063) do Haifu z drobn., Kristandt; ang. ss. Oder (550) do Leith z drobnicą, Reinhold; niem. ss. Hero (590) do Libawy z drobnicą, Wolff; polski ss. Lech (790) do Londynu z drobn., Rothert i Kilaczycki; duński ss. Tekla (881) do Londynu z drzewem, Sodtmann; szwedzki ss. Atländ (2700) do Lulea bez ład., Behnke i Sieg; duński ss. Frankrig (778) do La Rochelle z węglem, Akotra.

— **Na wyjściu dnia 23 września:** fiński ss. Orient (2525) do Buenos Aires z drobn., Bergenske; szwedzki ss. Ragnar (430) do Nyborg z węglem, Als; franc. ss. Lt. Robert Mory (1660) do Boulogne z węglem, Akotra; niem. ss. August Blume (408) do St. Brieu z węglem, Polko; duński ss. Bes (294) do Gdyni z drobn., PAM; grecki ss. Sylvia (1986) do Gdyni bez ład., PAM.

Ze sportu

PRZYSZŁE SPOTKANIA BOKSERÓW „GEDANII”

Osemka „Gedanii” stoi obecnie przed garścią zapowiadających się meczów. W najbliższych dniach zostanie ustanowiona data spotkania ze stołeczną „Warszawianką”. W połowie października gdańszczanie rozegrają mecz z toruńskim „Grytem”, który niedawno wygrał z drużynowym mistrzem Polski „Wartą”.

Obecnie szeregi „Gedanii” zasilili po powrocie z wojska dobry zawodnik Kuchnowski. Kuchnowski, który swego czasu walczył w wadze ciężkiej, obecnie naskutek zmiany regulaminu wag przez P. Z. B. będzie mógł przejść do wagi półciężkiej co wpłynie na podwyższenie jego szans.

Gdańczycy, którzy b. pilnie pracują nad podniesieniem swojej formy, niewątpliwie w najbliższym spotkaniu zrehabilitują się za pamiętny mecz z Prusią-Samland.

ciagu wraz z posiadaną gotówką, czy też papierami wartościowymi. Doskonała droga dla tych, którzy pragną bezkarnie wywozić z Polski pieniądze tak obce, jak i krajowe.

PRZELADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH w dniu 22 września 1936 r. Eksport

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	11558	13755
Zboże	3077	—
Cukier	—	—
Drewno	4101	2065
Żelazo	520	600
Nafta i t. p.	201	—
Drobnica	981	1028
Różne	—	—

Import

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	2349	2000
Złom	—	—
Nawozy szt.	—	1370
Rz.	—	—
Bawełna	—	—
Żelazo	—	—
Drobnica	153	2030

STAN WODY W WISLE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia 21. IX.	22. IX.
Kraków	—1.84	—2.81	—2.84
Zawichost	1.47	1.22	1.15
Warszawa	1.62	1.12	1.04
Płock	1.27	0.85	0.78

	Woda średnia	Stan wody dnia 22. IX.	23. IX.
Toruń	1.37	0.93	0.84
Łódź	1.97	0.94	0.84
Chełmno	1.28	0.84	0.73
Grudziądz	1.44	1.03	0.96
Kurzębrak	1.85	1.25	1.13
Piekiel	0.90	0.57	0.43
Tczew	0.82	0.52	0.40
Danziger Haupt.	3.60	3.30	3.38
Einlage	2.36	2.06	2.10
Schleusenhorst	2.51	2.26	2.32

UWAGA: Cyfry bez znaku —, oznaczają stan wody powyżej zera, ze znakiem — poniżej zera wodowskazu.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY NA WYBRZEŻU BAŁTYCKIM.

W czwartek pochmurno i mgliście z częściami wiatry zachodniej, umiarkowane oraz silniejsze wiatry zachodnie i północno-zachodnie, temperatura wolno opadająca. W piątek pochmurno, znacznie chłodniej.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 23 września 1936 r.

Dewizy

Belgia 89,60—89,78—89,42; Berlin 212,78—211,94; Gdańsk 100,20—99,80; Amsterdam 359,30—360,02—358,58; Kopenhaga 120,05—120,34—119,76; Londyn 26,90—26,97—26,83; Nowy Jork czek 5,307¹/₂—5,321¹/₂—5,293¹/₂; Nowy Jork kabel 5,30—5,32¹/₂—5,29¹/₂; Oslo 135,53—134,87; Paryż 34,94—35,01—34,87; Praga 21,94—21,98—21,90; Sztokholm 138,63—138,98—138,32; Zurych 172,80—173,14—172,46; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 42,00—41,80; Helsinki 11,88—11,82; Montreal 5,31—5,28¹/₂.

Tendencja: przeważnie słaba.

Waluty

Belgi belg. 89,78—89,35; dolary amer. 5,31¹/₂—5,28¹/₂; dolary kanad. 5,30¹/₂—5,27¹/₂; fioreny holend. 360,02—358,30; franki franc. 35,01—34,85; franki szwajc. 173,14—172,30; funty ang. 26,97—26,81; guldeny gd. 100,20—99,80; korony czeskie 20,00—19,50; korony duńskie 120,34—119,50; korony norweskie 135,53—134,55; korony szwedzkie 138,98—138,00; liry włoskie 36,50—34,50; marki fińskie 11,88—11,50; marki niem. 138,00—133,00; szylingi austrj. 99,00—98,00; marki niem. srebrne 149,00—144,00.

Akcie

Bank Polski 100,00—100,50; Lilpop 12,75—12,50; Mirkow bez kuponu za 1935.

Tendencja: słabsza.

Papier wartościowe

3 proc. poz. inwestycyjna serie I em. 75,00, II em. 61,50; 5 proc. poz. kolejowa 51,50; 6 proc. poz. dolarowa 62,50; 4 proc. poz. premj. dolarowa 45,40—45,00.

7 proc. poz. stabilizacyjna 53,25—53,25 (ost. drobne); 4 i pół proc. P. Z. K. 41,63 seria „kl”; 4 i pół proc. ziemskie 44,50; 4 i pół proc. Warszawy 51,75; 5 proc. Warszawy nowe 52,75—52,50—53,00, stare 53,50 do 54,00; 5 proc. Częstochowy nowe 44,50; 5 proc. Łodzi nowe 47,00; 5 i pół proc. obl. Warszawy 7 em. 48,50; 6 proc. obl. Warszawy 8 i 9 em. 52,00.

Tendencja dla pożyczek i listów słabsza.

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA
z dnia 23 września 1936 r.

Żyto 50 ton 16,75—16,75—17; pszenica standard. 23—23,50; jęczmień: browarowy 21,00—22,00; 661—687 g/l 18,50—19; 643—649 g/l 18,25—18,50; 620,5—626,5 g/l 17,50—17,75; owies zadeszczony 14,50—15,25; mąka żytnia: gat. I 0—30 proc. wł. w. 26—26,50; gat. I 0—65 proc. wł. w. 25—25,50; gat. II 50—65 proc. wł. w. 20—20,75; razowa 19,75—20,50; pszenka: gat. I wyciągowa 0—20 proc. wł. w. 38—39,50; gat. IA 0—45 proc. wł. w. 37—37,50; gat. IB 0—55 proc. wł. w. 36,25—36,75; gat. IC 0—60 proc. wł. w. 35,50—36; gat. ID 0—65 proc. wł. w. 34,75—35,25; gat. IIA 20—55 proc. wł. w. 31,50—32,50; gat. IIB 20—55 proc. wł. w. 31—32; gat. IIC 45—55 proc. wł. w. 30—31; gat. IID 45—65 proc. wł. w. 29,25—30,25; gat. IIE 55—60 proc. wł. w. 28—29; gat. IIF 55—65 proc. wł. w. 25—25,50; gat. IIG 60—65 proc. wł. w. 24—24,50; razowa 0—95 proc. wł. w. 27—27,50; otręby żytnie wmył stand. 10,50—11; otręby pszenne: miakie 10,75—11,25; średnie stand. 10,25—10,75; grube stand. 11,25—11,75; otręby jęczmienne 11,75—12,75; rzepak zimowy bez worka 36—38; rzepak zimowy bez worka 34—36; mak niebieski 57—60; gorczyca 31—33; siemka lina 35—37; peluska 18—20; wyka 17—18; groch: polny 18—19; Wiktoria 20—23; Polgera 23—24; ziemniaki fabry. franko fabryka za kg% 0,14,5 płatki ziemniaczane 14,50—15,25; makuch lniany 18,50—19; rzepakowy 14,50—15; słoneczniko-

wy 42/44 proc. 17,50—18,50; słoma żytnia prasowana 2,50—2,75; siano nadnoteckie luzem 5,50—6.

Ogólne usposobienie: stałe.

Ogólny obrót: 2790 ton.

POZNANSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 23 września 1936 r.

Ceny orientacyjne: otręby jęczmienne 11,75—13; siemienie lina 37—40, słomy i siano wszystkie gatunki o 15 groszy wyżej; reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie stałe. Obroty: żyta 735,5, pszenicy 442,5, jęczmienia 685, owsa 55.

Programy radiowe

Czwartek, 24 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń — Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.20 Dziennik poranny. 7.30 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powiatowych. Wykonawcy: Łódzka Orkiestra Salonowa Teodora Rydera, Halina Sawicka — Wyszowska (śpiew), „Motywy jesienne w muzyce i śpiewie” — pogańdanka przed koncertem — wygłosił prof. Feliks Halpern. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Programy lokalne. 12.13 Dziennik południowy. 12.23 Koncert w wykonaniu Zespołu Józefa Stena. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „O tem jak polowałem na zdechłego krokodyla” — opowiadanie Wacława Korabiewicza dla dzieci (z Wilna). 16.00 Koncert popularny z Clechocinka w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Warszawskiej (przez Toruń). 16.45 „Wróżenia z armii francuskiej” — p. Adam Rudnicki. 17.00 Koncert w wykonaniu Zespołu Pawła

Rynasa. 18.0 „Dlaczego wysiłek społeczny często się marnuje” — felleton Haliny Mamelokowej (z Katowic). 18.10 Programy lokalne. 19.00 Pogadanka aktualna. 19.10 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Seans z ekierką” (w salonie starej Warszawy) — obrazek obyczajowy w opracowaniu Romana Zrebowicza. 19.40 „Malo znane balety” — odegra orkiestra kameralna pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa). 20.30 „Skrzynka techniczna” — redaktor Wacław Frenkiel. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Missa pro pace” — Feliks Nowowiejski w wykonaniu chóru i organów pod dyr. kompozytora (Transmisja z Auli Uniwersytetu Poznańskiego). 22.00 „Sport w Krakowie” — pogadanka (z Krakowa). 22.10 Programy lokalne. 23.00—24.00 Program lokalny dla Warszawy.

ROZGŁOSNIA POMORSKA

7.30 Program na dzisiejsz. 7.35 Parę informacji. 7.40—8.00 Muzyka poranna (płyty). 12.03—12.13 Wina owocowe — pogadanka rolnicza — wygłosił inż. Jan Fidler. 14.30 Orkiestry i soliści (płyty). 15.30—15.45 Wiadomości gospodarcze z Warszawy 18.10 Jak spędzić święto? — pog. krajozn. w opracowaniu Bolesława Polkowskiego. 18.20 Muzyka fortepianowa (płyty). 18.35 Życie kulturalne Pomorza. 18.40—19.00 Koncert reklamowy. 22.10 Lokalne wiadomości sportowe. 22.15—23.00 Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA

17.05 Leningrad. Utwory Moniuszki, Szymanowskiego i Moszkowskiego. 17.25 Wiedeń. Pieśń Brahmsa. 20.00 Anglia (Nat. Progr.). Koncert symfoniczny z Queens — Hallu z udziałem Medtnera (fort.). 20.10 Monachium. Symfonia fantastyczna Berlioz. 20.50 Kolonia. „Abu Hassan” — opera Webera.

GDANSK

Polecamy następujące firmy:

ARTYKUŁY SZEWSKIE
wkładki dla płaskich stóp i narzędzia
HURTOWNIE 228 Gd DETALICZNE
CARL FUHRMANN, tel. 25340.
II. Damm nr. 6.

BERTHOLD WEIDEMANN
G. m. b. H. — Hundegasse 99. Tel. 22138.
Lampy, żyrandole, abażury z kartonu i celonu
lampki własne, wyrobu w wielkim wyborze.
Materiały instalacyjne, sanitarne i elektryczne.
Aparaty radiowe. 6188gd

DYWANY, firany i materiały meblowe
Magazyn specjalny Langgasse 20/21 tel. 24223
AUGUST HOMBER G. m. b. H. Langgasse 9, tel. 28861

FUTRA PINKUS zawsze zaopas
trzone w najnowsze modele.
Ułatwiamy spłatę. 6388
Kohlengasse 6. Telefon 22911.

GARDEROBA Ubrania męskie — polskie i płaszcze damskie.
WIEN-BERLIN, BEKLEIDUNG G. m. b. H.
2105 Breitgasse 108

KAPELUSZE DAMSKIE
zgrabne nowości jesienne
3.90 5.90 7.50 it. d.
AUGUST HOFFMANN jedynie Heil.
Geistg. 26/27

OBUIE damskie, męskie i dziecięce
Schuhhof G. m. b. H. Gr. Wollwebergasse 14
Wielant Harkergasse 24, Oliva Am Markt 18
Sopoty Seastr. 1. 891Gd

PERFUMERIA
LAUTER, Langgasse 85
przy bramie ul. Długiej tel. 26371 2109

PREZENTY kryształy ołowiane
własna szlifiernia. 1890
Fr. Sommer Gr. Wollwebergasse 5,
tel. 276 97.

Skład żelaza - narzędzia
Magazyn statków kuchennych, szkła i porcelany
878 Gd SKŁAD FABRYCZNY: POLDI-STÄHLE
E. & R. LEIBRAND Milchbannergasse
narzędziarnia Hopfengasse
Towary żelazne — stalowe — metalowe. 6189

Dnia 30 września 1936 r. o godz. 9,00 odbędzie się w Starogardzie na targowicy przy ul. Kościuszki publiczna licytacja około 36 koni wybrakowanych w 2 p. Szwoleżerów Rokitniańskich.

Komendant Garnizonu:

(—) Radecki-Mikulicz Witold, ppłk. dypl. (6371
Zl. 807-9)

Urząd Skarbowy w Toruniu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 25 września 1936 r. o godz. 10-tej odbędzie się w składnicy Urzędu przy ul. Piekary 4 sprzedaż licytacyjna 4.300 kg stali angielskiej w pretach.

Za Naczelnika Urzędu:

(—) Karczewski, Kier. Dz. Egzek. (6370
Zl. 808-9)

Km. II. 3428/34. (6365)

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru II. Michał Dobrzański, mający kancelarię w Grudziądzu, ul. Piłsudskiego nr. 72, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 października 1936 r. o godz. 10, w Grudziądzu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należące do dłużnika rolnika Stanisława Wojtaka zam. w Kol. Polczy, nieruchomości wiejskich położonych w Wiewiórkach pow. Grudziądz, składających się z domu mieszkalnego, stajni i roli o łączn. obszarze 8.56.80 ha. Nieruchomości mają urządzone księgi hipoteczne w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, oznaczenie hipoteczne, Wiewiórki karta 100 i 101.

Nieruchomości oszacowane zostały na sumę 7.755 zł, cena zaś wywołania wynosi 5.816,25 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojęmę w wysokości 775,50 zł.

Szczegółowe warunki licytacji wykazane są w obwieszczeniu wywieszone w Gminie gromady Wiewiórki, na tablicy sądowej i na nieruchomości samej. O informację z akt zgłosić się należy w tut. Sądzie Grodzkim pokój nr. 20.

(—) Michał Dobrzański,

Komornik Sądu Grodzkiego rew. II w Grudziądzu.

Numer akt: 1541/36. (6387)

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni III. rewiru Stefan Pyttel, mający kancelarię w Gdyni ul. Piotra Wysockiego 13, na podstawie art. 510, 547 i 670 kod. handl. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 września 1936 r. o godz. 11-tej w Gdyni ul. Polska, magazyny „Panterei” odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Hermana Zysermana w Warszawie, składających się z około 260 tonn antracytu. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 21 września 1936 r.

(—) St. Pyttel, komornik.

WYKWINY 3107
PETER Korbasiwicz, Koblmarkt 12,
tel. 21626

ŻELÓWKI GOLIATOWE
Pozwólnej wytrzymałości — Chemioz. farbiarnia
Zakład wulkanizacyjny obuwia gumowego.
Warsztat obuwia na miarę i reparacyjny.
Müllers Goliath-Sohlerel II. Damm 17. tel. 22989

BIURO POŚREDNICTWA - HANDLOWE
WIKTORIA

w Gdyni ul. Świętojańska 24a, tel. 3274

załatwia solidnie i korzystnie wszelkie transakcje kupna-sprzedaży domów, will, parcel, oraz dzierżawy lokali, mieszkań, pokoi meblowanych etc.

Duży wybór obiektów w Gdyni i na całym wybrzeżu korzystnie do nabycia.

Na odpowiedź prosimy dołączyć znaczek pocztowy. 6028M

II. E. 86/33. (6369)

OGŁOSZENIE.

W sprawie upadłości nad majątkiem firmy Przemysł Drzewny Hermann Schütt w Czersku podaje się do wiadomości, że dnia 14 października 1936 r. o godz. 10-tej przed południem odbędzie się ogólne zebranie wierzycieli konkursowych w Sądzie Grodzkim pokój nr. 12.

Porządek zebrania:

1) odebranie od zarządcy przymusowego sprawozdania z jego działalności za czas od objęcia zarządu oraz odebranie sprawozdania od powiernika wierzycieli,
2) powzięcie uchwał w przedmiocie likwidacji postępowania.

Czersk, dnia 21 września 1936 r.

Zl. 811-9) Sąd Grodzki.

Zakład optyczny
Oskar Meyer

właśc. Jasieński i Zeller

zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13:89

Sumienne wykonanie wszystkich okularów
Fachowa i rzetelna obsługa. 5684

RUDOLPH MISCHKE

Gdańsk, właśc. Otto Dubke, Langgasse 5

Wyroby żelazne, 6019
artykuły gospodarcze,
narzędzia ogrodowe.

Najsłynniejszy jasnowidz WOMOUTH

daje jasne odpowiedzi we wszelkich zawiąniętych kwestiach życiowych. Daje możność zdobyć miłości pożądaną osobę. Przepowiada przeszłość i przyszłość, opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne na podstawie daty urodzenia i próby pisma. Zestawia szczegółowe numery losów. Nie zwlekaj, pisz jeszcze dziś, podaję dokładny swój adres, datę urodzenia, stan, imię i nazwisko. Na koszty portu i kancelaryjne załącz zł 1.— znaczkami pocztowymi.

Kraków, Lubicz 22, m. 2.



„Autosalon”
WŁ. SERWA
ul. Świętojańska 94
GDYNIA

Samochody
motocykle
części
akcesoria

Nadeszły najnowsze
modele samochodów
osobowych:

„HILLMAN”
„HANOMAG”
„WOLSELEY”
„D. K. W.”

Ceny od zł 5400

Prosimy odwiedzić
nasz salon wystawowy.
5809

Ogłaszanie się

w naszym
dzienniku
opłaca się
stokrotnie!

GRUDZIĄDZ

Kucharka

młoda i dzielna, potrzebna
do kuchni hotelowej. Zgłoszenia do Adm. „Dnia Grudziądzkiego Ilustr.” pod nr. 6343, Grudziądz.

Przedzierzawia

się plac przy ulicy Abrahamna na składnicy węgla lub t. p. Oferty załatwia Hendler — Grudziądz, Sobieskiego 15. 6366G

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszem abonament na „GAZETĘ GDANSKĄ” na m. październik 1936 r. i proszę należność — Gd. 2,32 pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko

Miejscowość

Poczt.

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty Gd. 2,32 tytułem prenumeraty „GAZETA GDANSKA” za mies. październik 1936 r. potwierdzam

ZAMOWIENIE.

Do

Administracji „Gazety Gdańskiej”

w Gdańsku

Zamawiam niniejszem abonament na „GAZETĘ GDANSKĄ” na m. październik 1936 r. i proszę dostarczać pismo przez gońca.

Imię i nazwisko

Miejscowość

Poczt.

(prosimy podać dokładny adres)

Opłatę Gd. 2.— proszę pobrać przez inkasenta.

DROBNE OGŁOSZENIA

TORUŃ

Manicure Mycie głowy

Farbowanie brwi i rzęs
po cenach niższych poleca
B. Słupski
Bydgoska 58 róg Klonowicza

Kantorowicz Prima flaczki.

6197

SPRZEDAŻ

TAPETY

Franaszka
w najnowszych deseniach
DROGERIA
„UNIVERSAL“
Toruń, Szeroka 17. 5652C

Okazyjnie

sprzedam kredens, kanapę, stoły i t.p. Wiadomość Toruń, ul. Bydgoska 94 m. 2 od godz. 12 do 16-tej. (6161Ck)

Dom

z dochodem 16.800 zł rocznie, 2 składy, zajazd, sprzedam za cenę 120.000 zł, wpłata 75.000 zł, reszta długoletnia hipoteka. Oferty do „Dnia Pomorza”. Znaczek na odpowiedź. (6080)

Dom

nowowynbudowany na przedm. z ogrodem, wolny 15 lat od podatku. Dochód roczny 4.500 zł na czysto. Wszelkie wygody. Cena 45.000 zł, wpłata 35.000 zł, reszta amortyzacja na 20 lat. Oferty ze znaczkami do „Dnia Pom.” (6110Ck)

Przybory do centr. ogrzewania

Okucia do piecy i budowli
Materiały wodociągowe

Metale 6368 Ck

Pompy

Narzędzia

Tlen-Karbid

poleca

Z. Stamm, Toruń

Kopernika 45 Tel. 2610

Dom

z dochodem rocznym 6.600 zł, 4-piętrowy, dobra budowa, 3 składy. Cena 56.000 zł, dług 4.000 zł. Wpłata od umowy. Oferty ze znaczkami do „Dnia Pom.” (6106Ck)

Tapczany

z skrytką do pościeli, solidne wysycenie, najrozsądniejsze tasy, wielki wybór. **Bracia Tews**, Toruń, Mostowa 30. 6358Ck

Modry kamień

do zboża, Formalinę, Ziarnik, poleca najtaniej. **Drogeria Galdyński**, Toruń, Szeroka 9. 5407C

Krzesła, stoły

fotele, stołki do garderoby, przedpokoje. Tylko solidny towar, niskie ceny. **Bracia Tews**, Toruń, Mostowa 30. 6359Ck

Dom

dochodowy na Bydgoskim z ogrodem i garażem, dobry punkt. Dochód roczny 3.438 zł. Mieszkanie 1x4 pokój, 2x3 pokój, 4x2 pokój, 1 duży pokój i duża kuchnia. Dochód na czysto 2.243 zł, dług 2.035 zł. Cena z długiem 26.000 zł. Oferty ze znaczkami do „Dnia Pom.” (6114Ck)

Dom

nowy ze składami na Bydgoskim, 3 piętr., 8 mieszkań 4, 3 i 2 pokój, z wygodami. Roczny dochód 6.500 zł na czysto. Dług 15.000 zł, amortyzacja na 35 lat. Cena razem z długiem 65.000 zł, wpłata od umowy. Oferty ze znaczkami do „Dnia Pom.” (6108Ck)

Dywany

krajowe, wzory tradycyjne i nowoczesne, największy wybór w składach toruńskich, poleca firma **Bracia Tews**, Toruń, Mostowa 30. 6360Ck

Willa

3-mieszkaniowa na Bydgoskim, 2x5 pokój, mieszkanie z wszelkimi wygodami. Słoneczne, ładny ogród, blisko miasta. Dług 10.000 zł b. gospodarza, amortyzacja. Cena 30.000 zł, razem z długiem. Oferty ze znaczkami do „Dnia Pomorza” (6116Ck)

Dom

dochodowy 2.480 zł rocznie na przedm. Torunia z dużym owocowym ogrodem i ze składem, wjazdem w podwórze, gospodarczy budynek. Cena 13.000 zł, wpłata 9.500 zł, reszta 3 lata. Oferty ze znaczkami do „Dnia Pom.” (6112Ck)

Dom

na Bydgoskim, masowy, 4 piętra, 2 składy. Dochód roczny 8.600 zł. Cena 53.000 zł, dług 15.000 zł, odchodzi od ceny kupna. Dobra budowa. Oferty ze znaczkami do „Dnia Pom.” (6109Ck)

Wszyscy wiedzą, że

MEBLE

wszelkiego rodzaju najtaniej kupujesz w firmie

B. Włodarczyk

Toruń, Prosta 5. 3862 C

Dom

z dwoma mieszkaniami po 2 pokoje kuchnia, gospodarczy budynek, ładny ogród, dobre położenie, bez długu. Cena 13.000 zł. Oferty do „Dnia Pom.” ze znaczkami. (6115Ck)

MYSŁIWI

ZAOPATRUJE SIĘ

w Pomorskiej Spółce

Mysliwskiej

tel. 15-77 Toruń, Łazienna 32

5734Ck

Dom

dochodowy, około 25 lat stary, 4 piętra, 2 składy, dobra budowa. Dochód roczny 8.000 zł. Cena 63.000 zł, wpłata 25.000 zł. Mieszkanie z wszelkimi wygodami. Oferty ze znaczkami do „Dnia Pomorza”. (6113Ck)

Dom

nowy, 4 piętra ze składami i ogrodem, wolny 15 lat od podatku. Roczny dochód 5.580 zł, dług 8.000 zł, amortyzacja. Cena razem z długiem 52.000 zł. Mieszkanie 4-ro pokojowe z wszelkimi wygodami. Oferty ze znaczkami do „Dnia Pomorza”. (6107Ck)

Samochód

sportowy mały lekki okaz do sprzedania. Toruń, Podmurna 74. (6367Ck)

Rowery

po cenach niższych na dogodnych warunkach częściowo za pożyczkę państwową, poleca „Elektra”. Toruń, ul. Chelmińska 4 telefon 1526. 5964 CK

Mieszkania

3 i 4-pokojowe z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Toruń, Mickiewicza 5, u dozorcy. 6310Ck

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią na parterze na Bydgoskim do wynajęcia. Wiadomość w filii „Dnia Pomorza” Szeroka 42 I. p. (6381Ck)

4-pokojowe

mieszkanie od 1 października do wydzierżawienia. Wiad.: Paul Borkowski, Most Pauliński 2. (6372Ck)

POKOJE WOLNE

Pokoje

umeblowane z utrzymaniem do wynajęcia — tamże obłady tanie, smaczne i zdrowe. Toruń, Kopernika 9 m. 6. (6172Ck)

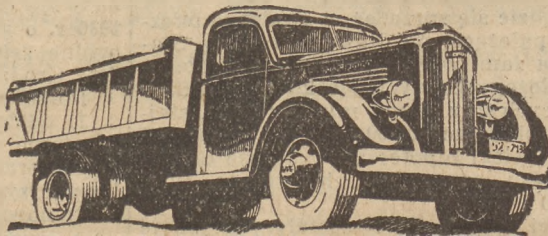
Pokój

umeblowany słoneczny. Toruń, ul. Średnia nr. 2 Kwietniakówna. (5699Ck)



CIEŻARÓWKI I AUTOBUSY GMC

O WYTRZYMAŁYCH PODWOZIACH
I POTĘŻNYCH SILNIKACH
NAJODPOWIEDNIEJSZE NA NASZE DRÓGI



JEN REPR. J. WŁODAWSKI, WARSZAWA, SENATORSKA 32, TEL. 2-68-61

KUPNO

Złoto

i srebro stare kupuje po cenach najwyższych
Cz. Lipczyński
Toruń, Król. Jadwigi 18.
tel. 25-10 6255Ck

MIESZKANIA WOLNE

Mieszkanie

3 pokojowe z kuchnią na I piętrze do wynajęcia od 1. X. Wiadomość w filii „Dnia Pomorza”. (6087)

Mieszkanie

4-pokojowe na I piętrze z dwoma balkonami od 1 października wynajmę. Adres wskazuje filia „Dnia Pomorza” Toruń, ul. Szeroka 42 I piętro. (6193Ck)

Mieszkanie

5-pokojowe na IV piętrze do wynajęcia. Wiadomość w „Dniu Pomorza”. 6297C

3-pokojowe

mieszkanie komfortowe do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy, Toruń, Mickiewicza 36. 6298C

DZIERZAWY

Skład

z mieszkaniem 2 pok. z kuchnią wynajmę. Adres wskazuje filia „Dnia Pomorza”, Toruń, Szeroka 42, I. ptr. 6194Ck

Skład

i pokój z kuchnią, Mickiewicza 80, nadający się dla wszystkich branż do wynajęcia od 1. X. 1936 r. Zgłosz. Chroświcki, Toruń, Batorego 7. Telefon 10-03. 5773Ck

LEKCJE

Udzielam

tanio korepetycji i

lekcyj

francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 4531C

Nauczycielka

(Francuzka) udziela lekcji, korepetycji. Ceny przystępne. Toruń, Warszawska 20. Tel. 12-62. Ck 6000

Nauczycielki

znajdą zatrudnienie od zaraz. Adres wskazuje „Dzień Pomorza” Filia Toruń, ul. Szeroka 42, I ptr. 6257

Inżynier-specjalista

przy budowie maszyn papierniczych z przynajmniej 10-letnią praktyką znajdzie odpowiednie zajęcie. Oferty z odpisami świadectw kierować do Filii „Dnia Pomorza”. (6375Ck)

3 tokarzy i 2 blacharzy

poszukuje wytwórnia części lotniczych. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. Oferty nadsyłać do Filii „Dnia Pomorza”. (6376Ck)

POSAD POSZUKUJĄ

Technik

budowlany z ukończonym Technikum budowlanym w Warszawie. Znajomość języków: niemiecki, francuski, hiszpański i rosyjski. Oferty do filii Admin. „Dnia Pomorza”, Toruń, Szeroka 42. (5843)

Giełda pracy

POSADY WOLNE

Kucharki

rutynowane ze świadectwami poszukiwane. — Adres wskazuje Filia „Dnia Pomorza”, Toruń, ul. Szeroka 42 I ptr. 6256

Huta szkła

poszukuje 1 majstra do kieliszków i 2 pomocników, 2 majstrów do szklanek, szkielec do lamp i aptek oraz 4 pomocników. Siły wykwalifikowane zechcą oferty złożyć do Filii „Dnia Pomorza” pod F. P. (6373Ck)

Technik

konstruktor fortepianów i pianin z przynajmniej 10-letnią praktyką w przodujących przedsiębiorstwach tej branży zagranicą, może się zgłosić. Prace na wyjazd. Oferty proszę składać do Filii „Dnia Pomorza” Toruń. (6374Ck)

Pilnikarz

szuka odpowiedniego miejsca. Łaskawe zgłoszenia do Filii „Dnia Pomorza”. (6380Ck)

Krawiec

z długoletnią praktyką szuka pracy względnie przyjmie pracę w domu. Łask. zgłoszenie przysyłać Filia Admin. „Dnia Pomorza”. (6379Ck)

Modelarz

na drzewo i metal — pierwszorzędne świadectwa, prosi o pracę. Zgłoszenia łaskawych pracodawców przysyłać Filia „Dnia Pomorza”. (6378Ck)

Palacz

egzaminowany z dobrymi świadectwami poszukuje pracy. Łask. zgłoszenia kierować do Filii „Dnia Pomorza”. (6377Ck)

Osoba

inteligentna obejmie zarząd pensjonatu, kasyna i t. p., pracowała w tym zawodzie zagranicą. Referencje pierwszorzędne. Oferty do filii Admin. „Dnia Pomorza” Toruń, Szeroka 42. 5884Ck

Szczotkarz

wszechstronnie wykwalifikowany, kawaler — szuka zajęcia. Łaskawe oferty kierować do „Dnia Pomorza” pod „Szczotkarz”. (6208Ck)

Zegarmistrz

wszechstronnie w swoim zawodzie wykwalifikowany, szuka posady na miejscu wzgl. na wyjazd. Łaskawe zgł. proszę kierować pod „Zegarmistrz” do „Dnia Pomorza”. (6209Ck)

Maszynistka

ze znajomością buchalterii. Posiada znajomość języka niemieckiego. Oferty do filii Admin. „Dnia Pomorza”, Toruń, Szeroka 42. (5844)

Szofer

mechanik, z prawem jazdy na wszelk. rodzaju pojazdach mechanicznych. Żonaty. Oferty do filii Admin. „Dnia Pomorza”, Toruń, Szeroka 42. (5842)

GDYŃIA

Pensjonat „Słowicza”

Gdynia, Tetmajera 24, blisko Komisarjatu Rządu i przystanku autobusowego, telefon 30-06, poleca bardzo czyste, słoneczne, wygodnie umeblowane pokoje od 35 zł. miesięcznie. Może być z utrzymaniem. (5919Mk)

Wytwórnia MEBLI

STEFAN GABAŁA

Gdynia, ul. Świętojańska 73. Sypialki, jadalni, gabinety męskie, kuchnie oraz wszelkie meble wysyciane własnego wyrobu. Ceny przystępne. Wykonanie solidne. Proszę zwrócić uwagę na nr. domu. 5616M

Parcela

budowlana w Dębku nad Bałtykiem (pełnym morzem) 874 m. kw. przeczudne położenie przy lesie i wydmach około 20 metrów do plaży za 1500 zł na sprzedaż. Zgłoszenia do „Gazety Morskiej Ilustr.” w Gdyni pod „Parcela”. 6351Mk

Tanie źródło

pierza i puchu. Gdynia, Ant. Abrahama 29, 6350Mk

Auto

ciężarowe Chevroletka czwórka tania do sprzedania. Rekowo, poczta Polchocho, parcela Ogrodnika. 6314 Mk

Skład kolonialny

sprzedam bardzo tanio. Gdynia 3, ul. Oksywska 46. 6317Mk

Hurtownie spożywcze

dobrze rentującą sprzedam względnie przyjmę wspólnika. Objęcie ca. 5000 zł. Oferty do Gazety Morskiej Ilustr. Gdynia pod „1030”. (6386Mk)

Potrzebna

służąca od zaraz. Zgł. Brange Szczerbiecin lub w Tczewie w środy i soboty na targu. (6382Tk)

Mam

na sprzedaż używany lecz dobrze utrzymany Hektograf nr. 3 (pomnaczać pisma). Dłużewski, Godziszewo, pow. Tczew. (6383)



W drodze na week-end.

— Państwo wyprowadzają się? Nic o tem nie wiedziałem...

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetry na stronie 1-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekreteł 35 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marm. Pocha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziąd: Wacław Gańca, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formanski, Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odpowiedzialny na Toruniu: Wacław Wityk, Toruń, ul. Mickiewicza 44. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2,00 zł
Z odnośnikiem do domu 2,20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2,40 zł
Pod opaską 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2,32 zł; przez gońca 2,00 zł
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1,75 zł
Zagranicą 4,00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przestanki w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

Wacław Wityk, Toruń, ul. Mickiewicza 44.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacony przewidziany w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do zgadan. Wszelkie ogłoszenia, które nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisanie miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.